Projekt pełnomocnictw dla Rządu uchwalony.

Nr. 161. Lwów, Piątek 16. Lipca 1926 r. Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr

PRENUMERATA Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 g z odstawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 50 gr., zagranicą miesięcznie 6 zł 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 15 Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe. P. K. O. Nr. 153.215.

Walka o byt nad Bałtykiem.

(Od naszego koresp. warszawsk.)

Warszawa, w lipcu.

Nad polskiem, a raczej polszczącem się powoli ale stale wybrzeżem bałtyckiem jest obecnie ruch ogromny. Kto bywał przed kilku laty i znów znalazł się tam obecnie, ten może stwierdzić niewątpliwą **poprawę siły polskości.** Idzie to dwiema drogami. Jedna — to **potęga polskiej państwowości,** ugruntowana już głęboko w świadomości ludu pomorskiego. Druga — to działanie niewątpliwe siły państwowości polskiej, promieniującej na wolne miasto Gdańsk. Jest oczywiście **wielka przepaść pomiędzy stopniem polszczenia się Pomorza, głębokiem, żywiołowym, a walką o zachowanie polskiego stanu posiadania na terytorjum wolnego miasta Gdańska.** Tu siła polskości, której senat gdański odciął bezprawnie dopływ świeżych sił przez stałe a uporczywe odmawianie obywatelstwa gdańskiego Polakom, choćby tam już 6 lat mieszkali — **walczy uporczywie o swoje prawa bytu.** Jeżeli jednak charakter polski Gdańska przynajmniej zewnętrzny zyskał na siłach, to mamy to do zawdzięczenia stosunkowi politycznemu wolnego miasta do Rzeczypospolitej. **Dyrekcja kolejowa polska w Gdańsku** jest niewątpliwie przez sam fakt ulokowania jej **w wolnem mieście zjawiskiem dla polskości dodatniem.** Ludność wolnego miasta początkowo podjudzana przeciwko polskim władzom kolejowym, oswoiła się już zupełnie z nowym stanem rzeczy, jak pogodziła się z myślą, że **w Gdańsku mogą wisieć polskie skrzynki pocztowe,** bez żadnego uszczerbku dla jej potrzeb narodowych. Urzędnicy polscy wnieśli więc do życia wolnego miasta swoisty ton. Mowa polska, początkowo szykanowana, zyskała już prawo obywatelstwa — obok języka niemieckiego. Trzeba stwierdzić, że **władze polskie w Gdańsku, ilekroć stykają się z ludnością miejscową, wykazują wiele taktu.** Również liczny, a masowy **napływ kupców polskich** do Gdańska i ciągły ruch handlowy pomiędzy wolnem miastem a Polską pogłębia — przynajmniej zewnętrznie — **wzrost siły polskości w wolnem mieście.** Oczywiście mówimy tu tylko o wrażeniach zewnętrznych, bo **dziedzina stosunków pomiędzy władzami gdańskiemi a miejscową ludnością polską** jest sprawą, sięgającą głęboko i **wymagającą specjalnych studjów.**

Na polskiem wybrzeżu pęd polskości jest głęboki, naturalny. Już teraz spotkasz dzieci z trzeciego lub czwartego oddziału szkoły ludowej, które nie potrafią udzielić ci odpowiedzi w języku niemieckim: poprostu tego języka już nie rozumieją. Jest to olbrzymi **sukces polskiej szkoły.** Jak dalece pęd ku językowi polskiemu jest silny na terenie uprzednio germanizacji, może posłużyć fakt, że dzieci, uczęszczające do **gimnazjum polskiego w Gdańsku** wyznaczyły specjalną karę za używanie w rozmowie między sobą słów niemieckich. Jest to przejaw tem znamienniejszy, że inicjatywa wyszła od samych dzieci.

*

Czynnik psychiczny stosunków polsko - gdańskich zdaje się wskazywać, że ze strony Gdańska zapowiada się **odprężenie w stosunku do Polski.** Gdańsk obawia się ogromnie **siły asymilacyjnej Polski.** Pod tym kątem widzenia instruowany z zachodu, zdobywał się na niejedno głupstwo, na niejedną nielojalność wobec Polski. Reżyserja berlińska znakomicie wyzyskiwała nastrój niechęci ku Polsce aby pod terrorem strachu — **pchnąć Gdańsk do czynów,** które w konsekwencji obracały się przedewszystkiem **przeciwko interesom wolnego miasta.** Pewne **otrzeźwienie już nastąpiło.** Może w niedalekiej przyszłości stosunki między wolnem miastem a Polską ułożą się lepiej, niż dotychczas. Jedno wszakże jest pewne, że **żywioł polski** w obrębie wolnego miasta będzie musiał prowadzić jeszcze twardą walkę o byt.

Wręb.

—oo—

Długi państwowe w cyfrach.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 lipca.

Dziś odbyło się posiedzenie **komisji Kontroli Długów Państwowych** pod przewodnictwem Marszałka Senatu **Trąmpczyńskiego,** na którem przyjęto **wykaz długów i gwarancji państwowych po dzień 30 czerwca b. r.,** na podstawie sprawozdań senatora **Średniawskiego** i posłów **Głąbińskiego i Łypacewicza.**

Wedle wykazu

dług wewnętrzny oprocentowany w dniu 1 lipca b. r. wynosił **marek polskich 9 miljardów, złotych 180 miljonów, franków złotych 44 miljonów, dolarów amerykańskich 3,390 tysięcy.**

Dług wewnętrzny gotówkowy wynosił **74 miljonów złotych.**

Długi zagraniczne:

W Ameryce dolarów 233 miljonów, we Francji franków 1 miljard, w Anglji funtów szt. 4,880 tysięcy, **we Włoszech** lirów około 465 miljonów, **w Holandji** florenów 8,613 tys., **w Norwegji** koron norw. 20,167 tys. i funtów ang. 1,448 tys., **w Danji** koron duńskich 426 tys., **w Szwajcarji** franków szw. 89 tys., **w Szwecji** koron szwedzkich 6,259 tys. z tytułu wykonania protokołu insbruckiego florenów austr. 66 miljonów i koron złotych *22* miljonów.

Zadłużenie w bilonie wynosi 460 miljonów złotych.

Pozatem Państwo udzieliło **szeregu gwarancji finansowych miastom oraz Spółkom i Stowarzyszeniom** prywatnym, jak i posiadaczom papierów wartościowych w walucie polskiej i zagranicznej.

—ox ox—

Pomyślne widoki zbiorów tegorocznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Już obecnie można ustalić, że **tegoroczne żniwa w Polsce znajdują się pod dobrym znakiem.**

Zbiór pszenicy wedle stanu z 1 lipca b. r. oceniają na 15 miljonów cetnarów, podczas gdy zbiór zeszłoroczny wynosił 15,762 tys. cetnarów. **Zbiór żyta** oceniają na 51 miljonów ctn. (w r. ub. 65 milj.), **jęczmienia** na 15 milj. ctn. (w r. ub. 16,773 tys.), owsa 31 miljonów ctn. (w r. ub. 33,115 tys.).

Przewidują, że z końcem lipca **zestawienie to zmieni się jeszcze na lepsze. Na giełdzie zbożowej spadła cena żyta z 32 zł. na 22 zł. za korzec.**

Ostatnie **wiadomości o stanie urodzajów,** dają następujący obraz sytuacji.

Zboża ozime dadzą w roku bieżącym conajmniej tyle, ile w roku ubiegłym, a zboże jare, jęczmień i owies, które mają zapewniony zbyt na rynkach europejskich, dadzą nawet nadwyżkę.

Wedle nadchodzących wieści, **urodzaje na Pomorzu i w Poznańskiem zapowiadają się bardzo dobrze.** Lokalne szkody wpłynęły ujemnie na stan urodzajów w powiatach ciechanowskim i sierpeckim. **Województwa centralne, z wyjątkiem powiatów: łowickiego i skierniewickiego, sygnalizują zbiory bardzo dobre.**

Urodzaj w Małopolsce Wschodniej, wedle wiadomości, nadeszłych do Warszawy, **zapowiada się znacznie lepiej, jak się spodziewano.**

Ważne narady ministrów państw bałtyckich.

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa. (Tel. wł.).

W Rewlu obradują dziś **ministrowie spraw zagranicznych Łotwy, Estonji i Finlandji. Obrady nie mają charakteru oficjalnego,** a dotyczą niezawodnie ważnych spraw, związanych **z polityką państw bałtyckich wobec Sowietów.**

—oo—

Ekspose min. Zaleskiego.

Warszawa, 14. 7. (PAT). Na najbliższem posiedzeniu sejmowej komisji dla spraw zagranicznych, **p. minister Zaleski wygłosi ekspose o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej Polski.** Termin posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

—oo—

NOWY DOWODCA O. K. TORUŃ

(Telefonem od nasz. koresp.)

Warszawa, 14 lipca.

Dotychczasowy dowódca O. K. w Grodnie, gen. dyw. Leon Berbecki, wyjechał do Torunia, gdzie obejmie stanowisko dowódcy tamtejszego korpusu.

—oo—

Wojewoda Bniński zostaje na swem stanowisku.

Poznań, 14. 7. (AW). Jak się dowiadujemy ze źródła wiarygodnego — **woj. Bniński pozostanie na tem stanowisku. Prem. Bartel miał zapewnić o tem jednego z wybitnych przywódców prawicy.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 14 lipca: w Warszawie 9.30 zł.; w Krakowie 9.29 zł.; we Lwowie 9.30 zł. — Tendencja utrzymana.

Urzędowe notowania giełdy warszawskiej. Dolar. Transakcje: 9.15, Sprzedaż: 9.17. Kupno: 9.13.

N. Jork. Transakcje: 9.20. Sprzedaż: 9.22. Kupno: 9.18.

Tendencja słabsza.

Zurych urzędowy. Warszawa 00.00; N. Jork 5.16 i trzy ósme; Londyn 25.11 i jedna ósma; Paryż 13.25; Wiedeń 73.025; Praga 15.2925; Włochy 17.775; Belgja 12.25; Budapeszt 72.30; Sofja 3.725; Holandja 207 i trzy ósme; Oslo 113.175; Kopenhaga 136.85; Sztokholm 138.40; Hiszpanja 82.075; Bukareszt 2.40; Berlin 122.95; Belgrad 9.14.

Pogiełda nowojorska. Warszawa 9.00; Londyn 4.8640; Paryż 2.575; Wiedeń 14.08; Praga 2.9625; Włochy 3.43; Belgja 2.26; Budapeszt 14.08; Szwajcarja 19.37; Sofja 0.72; Holandja 40.16; Oslo 21.90; Kopenhaga 26.51; Sztokholm 26.80; Hiszpanja 15.89; Bukareszt 0.47; Berlin 23.81; Belgrad 1.77.

—oo—

Niefortunni ministrowie skarbu i ich „szczęśliwi" następcy.

Lwów, 15 lipca.

Poprawiająca się z dniem każdym sytuacja gospodarcza Polski, a zwłaszcza **zwyżka kursu złotego i tendencje stabilizacyjne dla naszej waluty, niepokoją** najbardziej prasowe organy prawicowe, które znalazły się obecnie w niełada kłopocie, nie wiedząc w jaki sposób wytłumaczyć mają swoim czytelnikom iż mimo **rządów „rokoszan" i „przewrotowców" stosunki w państwie zmierzają ku poprawie.**

W tym ciężkim kłopocie radzi sobie publicystyka endecka jak może, a bardzo często **w sposób bardzo naiwny i oklepany.** Oto usiłuje ona **obecną poprawę naszej sytuacji gospodarczej przypisać.. poprzedniemu min. skarbu p. Zdziechowskiemu.**

I tak n. p. **„Gazeta Poranna Warszawska"** pisze wprost, że

„...dziś **zbieramy plon przewidującej polityki min. Zdziechowskiego w postaci stabilizacji złotego.** Opiera się ona na podstawach trwałych i zdrowych i **dopóki podstawy te nie zostaną naruszone, nie należy obawiać się zniżki naszej waluty..."**

Te **„trwałe i zdrowe podstawy" polityki min. Zdziechowskiego** pozwoliły jednak **na zwyżkę złotego od kursu 6-ciu do 12-tu złotych za dolara!** A kiedy rząd p. Bartla objemował władzę „Słowo Polskie", szerząc umyślnie panikę w sferach gospodarczych zapowiadało dalszy **gwałtowny wzrost kursu dolara** w najbliższych dniach (!)

Ponieważ przewidywania **endeckich mędrców gospodarczych nie sprawdziły się,** więc trzeba czemprędzej **zeskontować zasługi dzisiejszych** kierowników państwowej **polityki skarbowo-gospodarczej „dla swojej partji",** a więc **przypisać** je p. Zdziechowskiemu.

Panowie publicyści endeccy zapominają tylko o tem, że **taktyka taka jest już dostatecznie społeczeństwu polskiemu znana i że** nie da się ono więcej łapać na podobne „tricki". Gdy mianowicie w r. 1923, za rządów pp. **Kucharskiego i Lindego** w ministerstwie skarbu, marka polska spadła w stosunku do dolara z 40 tysięcy na 11 miljonów(!), a po przyjściu p. **Grabskiego** nastąpiła **stabilizacja waluty, wtedy również organy prawicy tłumaczyły naiwnie, iż jest to „zasługą poprzedniego rządu".**

Biedni ci prawicowi ministrowie skarbu?! Zawsze oni rozpoczynają **sanację stosunków walutowych, w czasie której waluta polska spada na łeb** — i zawsze dopiero **ich następcy korzystają z owoców** pracy swoich poprzedników.

Kto naiwny — napewno uwierzy!

—xo ox—

Rada ambasadorów przeciwko zbrojeniom Austrji.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Rada ambasadorów wezwała delegację rządu austrjackiego do Paryża celem wytłumaczenia się z nieprzeprowadzenia nakazanego traktatem pokojowym rozbrojenia. Według sprawozdania wojskowej komisji kontrolnej posiada Austrja znaczną **ilość amunicji, broni i maszyn** do produkcji broni ponad dozwoloną normę. W kołach poinformowanych twierdzą, że **akcja Rady Ambasadorów zwraca się w pierwszym rzędzie przeciwko uzbrojonym organizacjom** partyjnym jakoto chrześcijańskim „Heimwehrom", niemiecko-narodowym „Frontkämpferom" i socjalistycznemu „Schutzbundowi".

Ponadto chodzi o **wstrzymanie bardzo rozgałęzionej działalności produkcji broni i amunicji** prywatnych fabryk, podczas gdy wedle umowy pokojowej produkcją tą zająć się winna wyłącznie jedna rządowa fabryka.

—ox xo—

Bójka w parlamencie rumuńskim.

Bukareszt. (Tel. wł.)

W parlamencie rumuńskim przyszło do gwałtownych starć przy dyskusji nad krwawemi zajściami w czasie **wyboru w Siedmiogrodzie.** Jeden z posłów z partji rządowej **podniósł przemawiającego członka partji chłopskiej, posła Lupu, i zrzucił go z trybuny.** Minister spraw wewnętrznych Gogha zaatakował gwałtownie opozycję i zwrócił się o-presse żydom. Jeden z członków partji antysemickiej wskazał na Goghe i zawołał, że **Rumunji trzeba Mussoliniego.** Większość Izby przyjęła te słowa burzliwemi oklaskami.

—xo ox—

Ile ziemi rozparcelowano dotąd?

Warszawa, w lipcu.

Zgodnie z ustawą z dnia 28 grudnia 1925 r. o wykonaniu reformy rolnej Min. Reform Rolnych ma obowiązek rozparcelowania **w ciągu 10 lat minimum po 200 tysięcy ha rocznie.**

Na kontyngent r. b. złoży się **remanent 2 lat ubiegłych,** pochodzących z niedokończonych w r. zeszłym parcelacyj rządowej, instytucyjnej i prywatnej, który wynosi: 1) z parcelacji rządowej — 193.981 ha; 2) z parcelacji instytucyjnej — 195.672 ha; 3) z parcelacji prywatnej — 416.398 ha; razem 806.051 ha, oraz obszar majątków z „Wykazu imiennego" — ogłoszonego w numerze 2 Dz. Ust. par. 14. — wynoszący około 50 tys. ha. Obszar powyższy wtedy dopiero zostanie zaliczony do tegorocznego kontyngentu, o ile majątki z „wykazu imiennego" nie zostaną rozparcelowane dobrowolnie do dnia 1 grudnia 1926 r.

Według prowizorycznego zestawienia sprawa **parcelacji za kwartał I. r. b.** przedstawia się następująco: parcelacja rządowa — 15.162 ha; parcelacja instytucji — 4.755 ha; parcelacja prywatna — 20.487 ha. Lata zaś ubiegłe dają takie wyniki:

Od 1919— 1925 r. rozparcelowano: parcelacja rządowa — objektów 2220 — **301.925 ha;** parcelacja instytucji — objektów 1233 — **211.013 ha;** parcelacja prywatna — objektów 7923 — **300.218 ha;** razem objektów 113.76 — **813.156 ha.**

—oo—

Ostre walki parlamentarne w Austrji

na tle reformy szkolnej i krachów bankowych.

(Korespond. „Kurjera Lwowsk.").

Wiedeń, w lipcu.

(b.) Od szeregu tygodni toczy się **zacięta walka między rządzącą partją socjalno-chrześcijańską a socjalnymi-demokratami,** którą zaognila **kwestja reformy szkolnej.** Socjaliści — twórcy wolnościowej reformy szkolnej **zarzucają rządowi niedotrzymanie zawartego kompromisu.** Ofiarą walki padł minister oświaty **dr. Schneider,** którego na rozkaz bawiącego w Ameryce b. kanclerza **prałata Seipla, zdezawuowała** własna partja. Jego następca styryjczyk dr. **Rintelen** zgrabnem pociągnięciem na szachownicy politycznej — **próbuje nowego kompromisu.** Osobistym listem zaprosił socjalistycznego burmistrza Wiednia do obrad poufnych. **W parlamencie burza trwa nadal** — jak za najlepszych czasów monarchji — obstrukcyjne mowy, piszczałki, trąby i pulpity w ruchu, za kulisami narady, a kompromis... w zanadrzu. Socjaliści urządzili demonstrację uliczną, w której brało udział 300.000 ludzi pod hasłem „przeciwko reakcji w szkole ludowej"!

W międzyczasie kierowany przez partję chrześcijańską i narodowo-niemiecką **„Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności"** napozór kolos finansowy — **okazał się nawskróś zmurszałą instytucją,** której majątek rzeczoznawcy oceniają **aż na 500.000 szylingów!** Skompromitowani polityczni wielkorządcy **„Centralbanku" wezwali o dyskretną pomoc berlińską „Girozentrale",** która niemiecką brać chciała „po cichu" uratować, gdy wskutek niedyskrecji socjalistycznego pisma cały skandal polityczno-finansowy został odkryty. **Rząd biednej Austrji wniósł czemprędzej ustawę celem ratowania „Centralbanku".** Socjaliści bardzo zręcznie wyzyskują sytuację, by za cenę swoich głosów dla tej ustawy — uzyskać kompromis w sprawie szkolnej i podniesienia zapomóg dla bezrobotnych. Niemniej **sprawa „Centralbanku** niemieckich Kas oszczędności" odkrywa **niemiłosiernie cały ogrom ruiny i zgnilizny finansowej** instytucyj wiedeńskich, wśród których ostatecznie ostatnie 4 lub 5 wielkich banków przedwojennych, a i te jak ogłoszone bilanse **w złocie świadczą** z niepomiernym ubytkiem majątku z czasów przed wojną, który nawet w Creditanstalcie, Bodenkredit i t. p. wynosi 60 do 80% stanu przedwojennego.

—xoox—

Zniesienie wewnętrznych ograniczeń walutowych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Bank Gospodarstwa Krajowego opracowuje projekt przepisów wykonawczych, **dotyczących wkładów oszczędnościowych w dolarach.** Jednocześnie **ministerstwo skarbu opracowuje zmianę rozporządzenia o ograniczeniach walutowych na rynku wewnętrznym, w związku z dopuszczalnością wkładów walutowych.**

—xo ox—

Wielkie zakupy Sowietów w Polsce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że w dniu wczorajszym została podpisana **umowa między misją handlową sowiecką w Warszawie, a przemysłowcami węglowymi górnośląskimi,** na mocy której **Sowiety nabyły na Górnym Śląsku pół miljona ton węgla** dla swego północnego okręgu przemysłowego i kolei sowieckich. Węgiel ten będzie przewieziony w ten sposób, że 200 tys. ton załaduje się przez Gdańsk, 150 tys. ton przez Szczecin, reszta zaś kolejami polskiemi do granicy.

Sowietom udało się uzyskać **bardzo korzystne warunki kupna.** Mianowicie udzielono **im 10-miesięcznego kredytu wekslowego.** Weksle wystawione przez misję handlową, zostaną żyrowane przez Bank Polski. —

Ponadto w Łodzi nabyła misja sowiecka za 1 i pół miljona rubli przędzy. Obecnie misja zakupuje **duże transporty cynku polskiego na Śląsku,** a możliwem jest nawet **zakontraktowanie przez misję sowiecką dla potrzeb przemysłu sowieckiego całej produkcji cynku zakładów Harrimana (dawniej Giesche-go).** —

—xoox—

Z prasy ruskiej.

„Diło" o radach gminnych we wsch. Małopolsce. — Co się działo na wiecu w Grzymałowie?

Lwów, 15 lipca.

„Diło", rozważając w szeregu artykułów sprawę **ustroju ciał samorządowych,** pisze:

„Dziś można śmiało powiedzieć, że we wszystkich ukraińskich (!) gminach Wschodniej Galicji **nie zostało ani jednej rady gminnej z wyboru,** choćby przedwojennego, wszędzie urzędują wysłannicy starostów, przeważnie elementy bez charakteru i narodowo najbardziej bezwartościowe. Już ośm lat panuje u nas na polu samorządu **jedno wielkie bezprawie,** jakiego świadomie dopuściła się władza, bo tego wymagała polska racja stanu".

W Grzymałowie odbył się polityczny wiec ruski, zwołany przez partję **„Undo".** W czasie referatu **dra Barana,** omal że nie przyszło do **rozwiązania zgromadzenia,** gdyż obecny na sali **komisarz starostwa kilkakrotnie przerywał mowcy,** grożąc **rozwiązaniem wiecu.** Po skończeniu obrad **odśpiewano „Szcze ne wmerła Ukraina" i „Ne pora".**

„Diło" nie powtarza wprawdzie treści wygłoszonych przemówień, ale można z tych faktów domyśleć się, **w jaki sposób obradowano.**

Pod znakiem czasu.

DZIWNE IMIONA.

Lwów, 15 lipca.

Wiele mamy ulic we Lwowie, których miana oficjalne inaczej brzmią, niż nazwy używane w życiu potocznem, zwłaszcza w gwarze ludowej. Szczególnie upośledzone są pod tym względem ulice, ochrzczone imionami wybitnych ludzi, których nazwiska często uważane są za przymiotnik. Słyszymy więc często z ust dorożkarzy, przekupek i konduktorów tramwajowych nazwy: ulica „Jabłonowska", plac „Gołuchowski", a nawet ulica „Orzeszkowa" — i na odwrót mówi się także o ulicy „Kalecza" a nie Kaleczej, jakby istniał kiedyś jakiś sławny pan Kalecz, lub też o ulicy Pełczyńskich, jakby dała jej początek rodzina tego nazwiska, a nie poprostu staw Pełczyński.

Równie nieprawidłowe jest skracanie nazw ulic, usprawiedliwione zresztą w szybkiej mowie potocznej, ale nie w piśmie zwłaszcza na szyldach i urzędowych tablicach. Używa się często określenia: ul. Zofji, Marcina, czy Antoniego, z opuszczeniem przydomka „świętego", lub ul. Listopada, a nie „29 Listopada" — mimo, że taka skrócona nazwa nie ma żadnego znaczenia. Błędy takie spotykamy nawet na tablicach orjentacyjnych przy przystankach tramwajowych. Są one dla przyjezdnych niejednokrotnie zagadką, a w ludności miejscowej utrwalają błędne mianowanie ulic — tembardziej, że tablice z nazwami ulic na domach, są przeważnie tak pozacierane, iż imiona te istnieją tylko w ustnej tradycji.

(m.)

—oo—

AWANTURY KOMUNISTYCZNE PODCZAS OBCHODU NARODOWEGO W PARYŻU.

Paryż, 14. 7. (PAT). W czasie pochodu, zorganizowanego dziś z okazji święta narodowego, **kilku komunistów wszczęło awanturę,** gwiżdżąc i hałasując. Wobec tego aresztowano około 20 osób, a wśród nich jednego komunistycznego radcę miejskiego.

Zmiany na placówkach dyplomatycznych.

Warszawa. (Tel. wł.). Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie **mają zajść na polskich placówkach dyplomatycznych następujące zmiany.** Poseł polski w Wiedniu, p. Kowalski, **ma objąć posterunek dyplomatyczny w Angorze,** a dotychczasowy poseł w Turcji, p. dr. Bader, **obejmie opróżnione tym sposobem stanowisko posła w Wiedniu.**

Poseł polski w Rydze, p. Ładoś, niedawno odwołany z tego stanowiska, **powrócić ma na nie,** a upatrzony na tę placówkę b. dyrektor departamentu politycznego M. S. Z., **p. Łukasiewicz, obejmie nowy posterunek pracy dopiero we wrześniu b. r. Poseł Ładoś, po powrocie z Rygi, upatrzony jest na inne stanowisko w służbie dyplomatycznej.**

—oxxo—

3,000.000 dolarów na budowę elewatorów.

Warszawa. (Tel. wł.). Wedle otrzymanych przez nas informacji rząd polski za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego prowadzi **z firmą nowojorską „Ulen et Co" rokowania w sprawie zaciągnięcia długoterminowej pożyczki w kwocie 3,000.000 dolarów,** na budowę elewatorów zbożowych w kraju. Przypuszczalnie w razie zaciągnięcia pożyczki, która ma wszelkie widoki dojścia do skutku, firma „Ulen" **sama podjęłaby się budowy elewatorów** pod kontrolą i bezpośredniem kierownictwem Min. Robót Publicznych. Zbudowane w ten sposób elewatory przyczyniłyby się bardzo do uregulowania naszego eksportu płodów rolnych zagranicę.

—xoxo—

Drakoński wyrok.

Smyrna, 14. 7. (PAT). Ogłoszono tu wyrok **w sprawie spisku na życie prezydenta republiki. Na karę śmierci skazano 15 osób, w tem 6 czynnych posłów i dwóch byłych posłów.**

Wykonanie wyroku przez powieszenie nastąpiło dzisiejszej nocy. — Pozostałych oskarżonych uniewinniono. Należy zaznaczyć, że według konstytucji tureckiej **prezydent republiki nie posiada prawa łaski,** posiada je natomiast Zgromadzenie Narodowe, które jednak obecnie z powodu ferji nie obraduje.

Zapisujcie się do Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Święto francuskie.

Lwów, 15 lipca.

Dzień wczorajszy, jako rocznica zburzenia Bastylli i święto narodowe Francji, uczczony został przez Lwów, jak i całą Polskę, uroczystym obchodem. Miasto udekorowano flagami. Rano o godzinie 10-tej odbyło się **w bazylice archikatedralnej solenne nabożeństwo,** na którem obecni byli przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i miejskich, reprezentanci państw sprzymierzonych, Tow. Przyjaciół Francji i liczne grono publiczności.

Wieczorem odegrano w Teatrze Wielkim **„Madame Sans Gene" z p. Przybyłko-Potocką** w roli tytułowej. Przedstawienie poprzedziło odegranie Marsylianki. W lożach zjawili się przedstawiciele władz i konsulowie państw obcych.

—oo—

MANEWRY W JORDANOWIE.

Jordanów, 14. 7. (AW). Wyjechał stąd gen. Wróblewski i dowódca DOK Kraków, który wraz z gen. Jasińskim i Tritzem przyjmowali przegląd wojsk, biorących udział w manewrach. Wojska, biorące udział w manewrach, rozlokowane są po mieszkaniach, zajętych normalnie w tym okresie przez letników.

—oo—

KOMBINACJE NIEMIECKIE NA TEMAT WIZYTY REDAKT. STEEDA.

Berlin, 14. 7. (PAT). „Local Anzeiger" przypisuje **pobyt p. Steeda w Polsce** tej okoliczności, że **Anglja, nie będąc zadowolona z misji prof. Kemmerera, pragnie,** aby Steed wskazał na to, że **Anglia, mimo własnego krytycznego położenia interesuje się Polską i przedstawi swą ofertę w sprawie udziału kapitałów angielskich w bankach polskich.**

—oo—

KRWAWY PLON WALK ULICZNYCH W BERLINIE.

Berlin, 14. 7. (PAT.) Dotychczas ustalono, że **podczas wczorajszych walk ulicznych między policją a bezrobotnymi, liczba ofiar wynosi 10 osób.**

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 16. 7. 26

JANINA ŁADA WALICKA

W Sulejówku.

(Dokończenie).

Wchodzimy do dworu. Obszerna sień — a dalej pokój, któremu trudno dać nazwanie. Hall? Salon? Bawialnia? Gabinet? Niema tu bowiem nic, coby mówiło wyraźnie o jego przeznaczeniu. W jednym kącie kanapka, stół zarzucony książkami parę foteli obok — i oto całe umeblowanie. Sufit niski, na ścianach parę przepysznych portretów. Oto obraz Jacka Malczeskiego, przedstawiający Marszałka: na tle dojrzewających łanów zbóż, kończących się, gdzieś na horyzoncie linją okopów i rowów strzeleckich występuje głowa Piłsudskiego: jest tu moc dziwna i potęga i myśl, płynąca z mądrego czoła... Witeź czy hetman?

Powoli, ośmielona uprzejmością gospodyni i gotowością jej odpowiedzenia na pytania, przystępuję do tak ważnej kwestji a mianowicie, jak się przedstawiają istotnie owe napady, o których rozpisywały się pewne gazety.

Właśnie zajmuje się już tem prokuratorja i zapewne wkrótce ogłosi sprawozdanie. Faktem jest, że dnia 11 maja kręciły się w pobliżu jakieś podejrzane indywidua, mówi pani Marszałkowa.

— A drugi napad?

— Ten, w dniu 26 maja? Wtedy do Sulejówka przyjechało kilkunastu osobników uzbrojonych w karabiny. Policja miała ich na oku i nazwiska ich są jej znane wkrótce będą podane do wiadomości ogółu. Wieczorem zaś, gdy mąż mój był w Warszawie, oddano w kierunku willi naszej kilkanaście strzałów, z których jeden strzał przestrzelił okiennicę, inne postrącały liście i gałązki z drzew.

Rozmowa schodzi na bezcelowość złośliwego „straszenia" strzelaniem, potem na niedawne wypadki.

Oficerowie przeważnie szli, jak na manewry — mówi pani Marszałkowa. — A potem ogarnął ich szał bojowy. Wielu z nich mówiło mi, że oprzytomnieli dopiero na pogrzebie ofiar i wówczas ogarnęła ich straszna rozpacz. Po rozwadze doszli do przekonania, że dobrze jest, że się stał przewrót.

Mówimy dalej o doskonałej postawie żołnierza, o dyscyplinie i posłuszeństwie.

Tak. karność polskiego żołnierza może być przykładem. Proszę sobie wyobrazić, że ci żołnierze, pomęczeni i głodni, nie zabierali z otwartych sklepów, nie ruszyli nic, ani bochenka chleba z powybijanych wystaw. Pięknie zachowała się też ludność Warszawy, szczególniej robotnicza. Dzieliła się ona wszystkiem, nieraz ostatnim kęsem, z żołnierzami, myślała o ich potrzebach i troszczyła się o rannych.

— A czy mogę zapytać, dlaczego pan Marszałek nie przyjął wyboru na Prezydenta Rzeczypospolitej?

— Mąż mój inne ma plany. Kocha on przedewszystkiem pracę i czyn. Marzeniem jego jest stworzyć armję polską, t. j. oczyścić panujące tam bardzo zabagnione stosunki. A to wymaga wysiłku i pracy ustawicznej. Tymczasem Prezydent Państwa z konieczności skazany jest na obowiązki reprezentacyjne, konieczne, ale zabierające wiele czasu. Te rzeczy pogodzić się nie dadzą.

Rozmowę naszą przerywa wejście nowej osoby. Jest to raczej osóbka jeszcze, ale już ważna, bo ukochana córeczka Marszałka, Wandzia. Ośmioletnie to dziecko umie patrzeć na człowieka tak poważnie i tak bystro, że chyba zagląda w duszę. Przynajmniej ja odnoszę takie wrażenie. Drobna, rzeźbiona subtelnie twarzyczka, olbrzymie oczy, ocienione długiemi rzęsami i dziwny, niesamowity jakiś urok...

— Zarzucają mężowi, że gdy w rozmowie wpadnie na temat dzieci swoich, to już nie może się oderwać od niego, śmieje się Piłsudska.

Robi się późno. Zasiedziałam się nieprzyzwoicie. Spoglądam w ogród, na olbrzymie czarne, już jodły, i na kwietniki przed domem, gdzie wśród kwiatów uwijają się pszczoły.

— Słyszałam, że pani Marszałkowa zajmuje się pszczelnictwem i prowadzi pasiekę?

— Ej, to męża mego więcej interesują pszczoły. Lubi on badać ustrój ich społeczny, rządy królowej, funkcje pracownic i trutniów, odpowiada pani Piłsudska.

Żegnam się, dziękując za miłe chwile spędzone w tym prawdziwym Milusinku. Słońce krwawo prześwieca przez poplątaną gęstwę drzew i tak wyraźnie, tak blisko, słychać strzały armatnie i salwy karabinowe z Rembertowa. I tak serdecznie przeprowadzają mnie długo dziecinne głosiki Wandzi i Jagi, wołające za mną: „Do widzenia! do widzenia!"

—oo—

Nekrologja.

Postulaty kupiectwa polskiego.

Warszawa, 14. 7. (PAT.) W dniu 13 b. m. o godzinie 5 popołudniu, odbyła się w Ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem p. ministra Kwiatkowskiego konferencja z przedstawicielami kupców polskich, którzy przedstawili p. ministrowi swe postulaty w dziedzinie handlu.

Konferencję zagaił minister Kwiatkowski dłuższem przemówieniem, w którem poruszył szereg zagadnień, mających doniosłe znaczenie dla życia gospodarczego państwa. Minister zaznaczył między innymi, jak wielkie znaczenie przywiązuje do współpracy rządu ze sferami gospodarczemi oraz w utrzymaniu z nimi ścisłego kontaktu.

Ze strony kupiectwa polskiego pierwszy zabrał głos p. Kiltynowicz dziękując p. ministrowi za udzielenie możliwości bezpośredniej wymiany zdań.

Po tych przemówieniach konferencja przeszła do omówienia szczegółowych postulatów kupiectwa, przyczem w pierwszym rzędzie przemawiał poseł Chełmoński, wreszcie prezes stowarzyszenia kupców polskich Zieliński w referacie swym o podatkach podniósł konieczność uproszczenia systemu podatkowego i rewizji układu terminów płatności podatkowych, jakoteż złagodzenia procedury poboru odsetek przy przymusowem ściąganiu podatków.

Referent podkreślił, że kupiectwo polskie bezwzględnie stoi na stanowisku konieczności stabilizacji złotego.

W dziedzinie kredytu poruszona była sprawa rozszerzenia kredytu lombardowego przez Bank Polski, oraz dopuszczenia eskontu weksli z 2 podpisami. Również podkreślona była konieczność podniesienia kredytu dla handlu w Banku Gospodarstwa Krajowego.

W dyskusji nad referatami brali również udział przedstawiciele Ministerstwa skarbu, pracy i opieki społecznej i inni, przyczem nadmieniono, że cały szereg postulatów kupiectwa, stanowi już obecnie przedmiot prac poszczególnych Ministerstw, mających na celu wydanie zarządzeń, idących po linji kupiectwa.

BEZROBOCIE W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.

Kraków, 14. 7. (AW.) Ogólna ilość bezrobotnych na terenie województwa krakowskiego sięga 14 tysięcy, z czego na okręg Oświęcimia i Chrzanowa przypada 5 tysięcy, na powiaty Bielski i Żywiecki 4 tysiące, na miasto Kraków 5 tysięcy pozbawionych pracy.

—oo—

GROŹNY POŻAR W POZNANIU.

Poznań, 14. 7. (PAT.) Wczoraj o godzinie 10 w nocy w tartaku na Smolarach wybuchł pożar, który trwał całą noc. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Spłonęło całe urządzenie tartaku, które było ubezpieczone. Szkoda wynosi około 8 miljonów zł.

—oo—

ZARĘCZYNY KRÓLA BORYSA.

Białogród, 14. 7. (PAT.) Przybył tu król Borys, który udaje się do Szwajcarji, gdzie odbędą się zaręczyny jego z księżniczką angielską. Księżniczka w tych dniach udaje się do Lozanny.

Bibljoteka Sejmu i Senatu.

(Korespondencja „Kurjera Lw.“)

Warszawa, w lipcu.

Bibljoteka Sejmu i Senatu liczy 14.500 dzieł (do 30 tys. tomów).

Bibljoteka Sejmu i Senatu składa się z księgozbioru, pozostałego po b. Radzie Stanu, niewielkiej części księgozbioru b. Sejmu galicyjskiego, dubletów Bibljoteki Publicznej i Bibljoteki Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, pozostałości z księgozioru b. Ministerstwa dla Galicji we Wiedniu i z księgozbioru po b. Regencji Poznańskiej w Poznaniu, zbiorów ś. p. posła Henryka Radziszewskiego, dużej części Bibljoteki b. Wydziału Krajowego we Lwowie, wreszcie z książek i broszur pozostałych z Bibljoteki Koła Polskiego w b. Dumie rosyjskiej.

Najważniejszy dział Bibljoteki stanowią zbiory ustawodawstw zagranicznych i czasopism. Zbiory i dzienniki ustaw państw zaborczych, jakoteż Francji i W. Brytanji sięgają początku zeszłego wieku.

Z początkiem roku 1925 powstało przy Bibljotece Biuro Redakcji Przeglądu Prac Ustawodawczych Sejmu i Senatu. Wydawnictwo ma na celu informowanie zagranicy o ustawodawstwie polskiem.

Przy Bibljotece znajduje się czytelnia dzienników i czasopism. Oprócz wydawnictw urzędowych, których jest 182, Bibljoteka obejmuje 126 dzienników wychodzących w Polsce (102 w języku polskim, 24 w innych językach), 342 czasopisma, 60 dzienników, wychodzących zagranicą.

—xoxo—

Jeszcze 12 lat dyktatury w Hiszpanji ?!

Paryż. (Tel. wł.)

Primo de Rivera oświadczył, że przedstawicielstwo narodowe, które pragnie powołać, nie będzie pochodziło z wyborów, gdyż wybory oddałyby z powrotem wpływy w ręce polityków. Zdaniem Primo de Rivery obecna forma rządu w Hiszpanji powinna trwać jeszcze 10 12 lat.

ZNACZNY SPADEK BEZROBOCIA NA POMORZU.

Toruń, 14. 7. (AW). Pewne ożywienie w przemyśle, jak i w handlu, a przedewszystkiem wzmożony przeładunek węgla we wszystkich portach wiślanych Pomorza, wpłynęły na poważne zmniejszenie się liczby bezrobotnych w okręgu toruńskim. Kiedy jeszcze w dniu 1-go czerwca r. b. urzędowe dane wykazywały 4.327 osób, to według ostatnich danych jest zaledwie 2.878 bezrobotnych.

NIEBYWAŁE UPAŁY W LONDYNIE

Berlin, 14. 7. (PAT). Donoszą z Londynu: Fala upałów, która od kilku dni panowała w Stanach Zjednoczonych, przeniosła się do Anglji. — Wczoraj stwierdzono, że temperatura wynosiła 80 do 83 stopni F w cieniu. Zdarzały się wypadki, że z powodu upału ludzie padali na ulicach. Na przedmieściach tysiące ludności sypia w ogrodach.

—oo—

Skandal dziennikarski we Wiedniu.

(Od naszego korespondenta.)

Wiedeń, w lipcu.

Pamiętny skandal radykalnego pisma „**Abend**", którego redaktor naczelny **Weiss skazany został za wymuszenie na kilkumiesięczne więzienie,** wywołał w świecie dziennikarskim we Wiedniu szereg nieustających walk między pismami tutejszemi. Najzaciętsza toczy się przeciwko zdolnemu emigrantowi węgierskiemu p. E. **Bekessy,** który w ciągu kilku lat zaledwie zdołał wydawnictwa swoje „**Stunde**", „**Börse**" i „**Bühne**" olbrzymio spopularyzować.

Walkę przeciwko tym pismom i jego wydawcy prowadzi poseł **Austerlitz,** wybitny działacz socjalistyczny i augur dziennikarstwa wiedeńskiego. Do pomocy stanął mu znany publicysta wydawca „Fackel" **Karol Kraus,** którego „Stunde" artykułami **A. Kuha,** stara się często z dobrym skutkiem ośmieszyć. **Socjalistycznemu przywódcy zarzuca** wydawca „Stunde" **denuncjacje,** co tenże odparował zarzutami o wymuszenie, brukowość i **życiem na koszt czci ludzkiej.** Charakterystycznem jest, że „Stunde" i „Börse" prowadzą od szeregu lat walkę przeciwko wielkiemu t. zw. staremu kapitałowi bankowemu i że ironja losu sprawiła, iż **w oficjalnym organie partji socjalno-demokratycznej zyskuje tenże kapitał i jego kapitani ciętego i dla wydawnictw Bekessy'ego niebezpiecznego kombatanta.** Ale w nowej Austrji jest dyrektor „najcięższego" banku „Niederöst. - Eskomptegesellschaft" p. **Kux...** towarzyszem partyjnym. Sic tempora mutantur.

W międzyczasie przygotowuje się w parlamencie **nowa ustawa dziennikarska,** której ostatecznym celem jest... utrudnienie bytu pismom pozapartyjnym.

Metody partyjne w wychowaniu

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o zamieszczenie:

Kamionka Strumiłowa, w lipcu.

W numerze 147 „Kurjera Lwowskiego" z 28. czerwca 1926, pojawił się artykuł pod tytułem **„Metody partyjne w wychowaniu"**, w którym autor atakuje kierownika tutejszego gimnazjum i czyni mu zarzuty z powodu rzekomo niewłaściwego i partyjnego wychowywania młodzieży.

W imię prawdy **apolityczne stowarzyszenie** pod nazwą „Koło rodzicielskie przy gimnazjum im. Kornela Ujejskiego w Kamionce", którego członkami są zwolennicy rozmaitych zapatrywań politycznych, na podstawie dokładnej znajomości stosunków miejscowych **stwierdza z całym naciskiem, że fakty podane w** tej korespondencji są w fałszywem świetle przedstawione, a oglądane z drugiej strony medalu **nie mogą dać powodu do czynienia choćby najmniejszych zarzutów kierownikowi tutejszego gimnazjum** — przeciwnie świadczą jak najchlubniej o jego pracy na polu wychowania młodzieży.

Dowodem tego jest miłość tej młodzieży, jaką kierownik tutejszego gimnazjum jest otoczony i bezwzględne zaufanie rodziców jakiem go darzą. — Sekretarka: **Klierowa T.** — Przewodniczący: **Schindler.**

Wystawa: „Mieszkanie i jego kultura."

Warszawa, w lipcu.

W Warszawie od 28-go sierpnia do 13-go września r. b. odbędzie się nader ciekawa Wystawa, będzie nią I-a Ogólnokrajowa Wystawa p. n. „Mieszkanie i jego kultura", pod patronatem komitetu honorowego, na czele którego stanęli najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa miejscowego, m. in. pp. **senator Ign. Baliński, prezes Warsz.** Rady Miejskiej, **prezydent m. st. Warszawy, inż. Wł. Jabłoński,** wojewoda warszawski **Wł. Sołtan, dr. W. Chodźko,** b. **minister zdrowia, M. Kotarbiński, dyrektor szkoły** sztuk pięknych, **szereg redaktorów** pism i t. d.

Zadaniem Wystawy jest z jednej strony **wykazanie postępu i rozwoju przemysłu w dziedzinie wytwórczości,** związanej z urządzeniem i zdobnictwem mieszkania, z drugiej zaś strony wskrzeszenie dawnych tradycji kultury życia domowego we wszelkich jego objawach.

Pozatem Zarząd Wystawy, pragnąc utrzymać ją na wysokim poziomie i nadać jej w pewnym stopniu charakter dydaktyczny **urządza specjalny dział retrospektywny,** na który złożą się dzieła sztuki czystej i stosowanej z dawnych lat.

Ogłoszony w tych dniach **konkurs z nagrodami na artystyczny plakat Wystawy, świadczy najlepiej,** że Zarząd jej zapatruje się poważnie na sprawę, pragnąc nawet w drobiazgach stanąć na wysokości zadania.

Wystawa odbędzie się w znanej i sympatycznej siedzibie Warszaw. Towarzystwa Łyżwiarskiego w Dolinie Szwajcarskiej.

Piękne i stylowe sale oraz uroczy ogród Doliny Szwajcarskiej będą pięknem tłem, na którem Wystawa **„Mieszkanie i jego kultura",** bezwątpienia przedstawi się niezwykle interesująco.

——xoox——

Wiadomości z Brzeżan.

(Od naszego korespondenta).

Brzeżany w lipcu.

Obchód 150-ej rocznicy niepodległości Stanów Zjednocz. odbył się w naszem mieście dnia 4 bm. Z budynków rządowych i prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych i amerykańskich. W uroczystem nabożeństwie w kościele i synagodze wzięli udział **reprezentanci władz cywilnych i wojskowych.**

Zjazd koleżeński. Niedawno odbył się w naszem mieście zjazd koleżeński byłych uczniów tutejszego gimnazjum, **którzy zdali egzamin dojrzałości przed 40 i 41 laty,** więc byli abiturjenci lat 1885 i 1886. W wigilję dnia zjazdu odbyła się **wspólna wieczerza w sali magistratu przy dźwiękach muzyki.** W dniu zjazdu zebrali się uczestnicy w ratuszu (w dawnym budynku gimnazjalnym), w tegorocznej kl. 4-tej, gdzie prof. **Steiner Alojzy** odczytał katalogi uczniów. Z grona ówczesnego pozostał tylko prócz, wspomnianego prof. Steinera, **ks. Józefowicz,** który także na zjazd przyjechał. Obok uczestników, którzy z innych miast zjechali się, brali udział z naszego miasta: p. **Dr. Falk,** lekarz; p. **Giela,** wiceprezes sądu; p. **Dr. Reich,** adwokat; p. **Urzędowski,** naczelnik poczty i p. **Wiszniewski;** poseł do Sejmu. Zjazd pozostawił niezatarte wrażenie u uczestników.

Festyn. Dnia 11 bm. odbył się w ogrodzie miejskim festyn, urządzony przez miejską straż pożarną.

S.

Okruchy.

INSPEKTOR DUDEK.

Żartów nie prawię, bom nie Rej z Nagłowic,
fakt, że był szpiegiem inspektor z Katowic,
a w każdym razie dla takich pobudek
w więzieniu śledczem był inspektor Dudek.
Lecz kaucję złożył... coś aż pięć tysięcy!!
Nie dziw więc, że go nie więziono więcej
i — (faktów takich zliczyłbyś na kopy) —
miast odpowiadać, uciekł z wolnej stopy.

Czysty stąd zysk jest: Znikł Dudek jedyny,
lecz więcej dudków z tej mamy przyczyny,
bo wszystkich sędziów, Dudek, skoro czmychnął,
za jednym razem na **dudków** wystrychnął.

Zetor.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 16 7 1926.

JAN ZAHRADNIK. 6

Kornel Makuszyński

we wklęsłem zwierciedle.

(Ciąg dalszy).

Praca feljetonisty podobnie, jak praca korektora idzie po linji negatywu. Dlatego przyrodzoną formą feljetonu jest satyra, ten najbardziej dydaktyczny gatunek literacki. Dlatego też Makuszyński, jako satyryk ze skłonności tak dobrze się w tej formie czuje, a czułby się jeszcze lepiej, gdyby nie był poszedł po linji taniego, choć suto popłatnego humoru.

Pod tym kątem rozpatrywany, winien feljeton łączyć w sobie ściśle walory artystyczne wraz z aktualnością tematu. Aktualność tematu zależy oczywiście od głębi spojrzenia feljetonisty. Jeśli dojrzy on nieostygły ferment życia tam, gdzie inni widzą już tylko martwotę i popiół, nadaje zjawisku sankcję aktualności. „Historja współczesna", tetralogja powieściowa Anatola France'a jest wielkim, po dziś dzień aktualnym feljetonem. Dla p. Parandowskiego przed trzema laty aktualnym był Oskar Wilde, a obecnie — nałożnica Peryklesa, nieboszczka Aspazja. To jest wzruszające.

O ile spełniają zdefinjowane tu przezemnie postulaty feljetony Makuszyńskiego, n. p. prace feljetonistyczne, wyszłe niedawno zbiorowo p. t.: „Wycinanki"? Co też Makuszyński najchętniej ze współczesności wycina?

To samo, co wychlał w innych utworach, nie będących feljetonami w ścisłem tego słowa znaczeniu.

Więc pierwszym jego konikiem jest prywatny i publiczny żywot artystów, przedewszystkiem zaś żywot teatru.

Makuszyński, jak powszechnie wiadomo, od zarania swojej twórczości pisuje recenzje teatralne. Pisuje recenzje, ale recenzentem nie jest. Bo trudno nazwać recenzentem człowieka, który w sprawozdaniach teatru zajmuje się wszystkiem, a zwłaszcza grą własnego dowcipu, tylko nie teatrem. To nic nie szkodzi: zato w innych pracach, tematem z kwestją zupełnie niezwiązanych odbije sobie Makuszyński w dwójnasób tę licencję i nałogowo wtrąca swoje teatralne trzy grosze. Pisze o drożyźnie — naraz w to miesza teatr i aktora; o dorożce konnej i automobilowej i znów dla dowcipu o teatrze. Pisze o aptece, lekarstwach hegarach — i znowuż o teatrze, choć umysłowi zwyczajnego pokroju trudno odnaleźć jaki taki związek między temi, zgoła od siebie różnemi rzeczami. Z drugiej strony pół recenzji teatralnej n. p. ze sztuki Ibsena, potrafi Makuszyński poświęcić i drożyźnie i dorożkom i hegarom. Szkoda. Pisarz, tak wrażliwy na piękno sceny, mógłby właśnie w feljetonach o scenie pisanych, podnieść upadający poziom tej ważnej placówki kulturalnej jak to się zwykło mówić na debatach magistratu, dotyczących zwinięcia opery i redukcji sił albo słabizn aktorskich. Jednakowoż Makuszyński zrezygnował z tej misji w imię hecy, zjednywającej mu szeroką i wątpliwego gatunku popularność i nawet Feldman zauważył, że jego krytyki nie przyczyniają się bynajmniej do wzmożenia polskiej kultury teatralnej. Nie zrezygnował wszakże z pisaniny o teatrze.

Na pięć feljetonów tego pisarza przynajmniej jeden obraca się dokoła kulis teatralnych, a także, w pozostałych spotykamy co krok aluzje, skierowane w stronę Melpomeny, jej kapłanów i wyznawców. Przyczem nierzadko składa on gołosłowne dowody swojej sympatji dla tych ludzi dziwnego nabożeństwa. Utarł się bowiem w prasie polskiej szczególny obyczaj: „rżnie" się aktorów, „jako takich" jako jednostki, a bierze w powszechną obronę społeczność aktorską i przyświadcza wszelkim jej uroszczeniom i pretensjom. Osobliwie Pan Bóg Kornela Makuszyńskiego bardzo dla nich jest łaskawy i czuły, nadewszystko ich kocha i radby im nieba przychylić, ale oni raczej pieniędzy potrzebują do szczęścia. Można się z góry założyć, że ile razy Makuszyński kimś poniewiera, to napewno to będzie wydawca (i słusznie) ile razy zaś wpadnie nad kimś w zachwyt, to ten ktoś okaże się niebawem artystą, a specjalnie artystą scenicznym. Słowem, ustawicznie odmienia on teatr przez wszystkie przypadki.

C. d. n.

——oo——

„Chłopczyca" na scenie.

Lwów, 15 lipca.

Onegdaj odbyła się w „Theatre de Paris" premjera przeróbki scenicznej słynnego dzieła Victora Margueritte „La garçonne" (Chłopczyca).

Wystawienie „Chłopczycy" na scenie, poprzedziły wspomnienia kilku krytyków o przyjęciu jakiego dzieło to doznało po ukazaniu się na półkach księgarskich:

„1922. „Chłopczyca" wygląda ze wszystkich wystaw księgarskich ...książka dnia. Stanowi ona wyłączny temat ożywionej dyskusji wszystkich salonów. Bohaterka powieści Monika Lerbier zyskała sobie tyluż zwolenników ilu wrogów. Książka spotyka się z entuzjastycznemi pochwałami jednych i z bezwzględnem potępieniem drugich, domagających się stanowczo postawienia jej na indeksie.

„La Garçonne" stała się aferą Paryża — a przytem proszę nie zapominać, że przez tę powieść weszła w modę fryzura chłopięca!"

„Lipiec 1926. Zaproszeni goście schodzą się spokojnie, beznamiętnie na premjerę „Chłopczycy". Wszystkie panie przyjęły fryzurę Moniki Lerbier. Premjera miła bez wrażenia. Gdzieś w kącie udało się kilku dziennikarzom przychwycić autora Victora Margueritte naturalnie wywiad:

„Po ukazaniu się pierwszego nakładu „Chłopczycy" zwracano się do mnie zewsząd z propozycją przerobienia mej powieści na scenę. Po długim namyśle, udzieliłem pewnemu dramaturgowi autoryzacji do przeróbki. Jednakże przeróbka ta nie zadowoliła mnie i powędrowała do szuflady biurka, gdzie spoczywa dotychczas.

Wreszcie ulegając gorącym namowom, zdecydowałem się zdramatyzować „Chłopczycę" sam. Z powieści mojej zapożyczyłem tylko osoby i pewne epizody i skonstruowałem komedję przeznaczoną dla sceny. — Spotkam się może z zarzutem, że puściłem się na zbyt śmiały hazard, ale uczyniłem to z pełną premedytacją. — W zakończeniu książki mianowicie moja „Chłopczyca" wychodzi zamąż, na scenie zaś zostaje sama, złamana, ale z podniesioną głową".

Victor Margueritte nie traci równowagi nawet w obliczu premjery swej sztuki. Nie wygląda zupełnie jak generał przed bitwą.

Bo też premjera „Chłopczycy" nie była bitwą.

—xo ox—

Modne wesele w Ameryce.

Lwów, 15. lipca.

W dobie wszechwładzy mody i jej ostatniego „krzyku" — jazzbandu, przodującego zawsze na polu ekscentrycznych pomysłów Ameryka obmyśliła nowo obyczaje wesełno, żywo przypominające farse teatralnego pokoju.

Młoda Amerykanka pragnie w tym tak ważnym dla siebie dniu, być przedmiotem powszechnej uwagi i jedynem tematem rozmów, dla osiągnięcia tego celu, wysilają się mózgi zainteresowanych par narzeczeńskich, a nierzadko i specjalnie do tego zaangażowany reżyser.

Ostatnio odbyło się w jodnym z największych teatrów Nowego Yorku takie przedstawienie, przy szczelnie wypełnionej widowni. W świetle scenicznych kinkietów ukazują się zebranej publiczności osoby dramatu, on, ona i urzędnik stanu cywilnego udzielający im ślubu.

Wynalazcze mózgi amerykańskie potrafiły bez zbytniego trudu obmyśleć najrozmaitsze sposoby skoncentrowania, uwagi ogółu na weselach potomków większych i pomniejszych potentatów finansowych. — Niektóre z tych zwyczajów przyjęły się już tak powszechnie, że przestały stanowić monopol niekoronowanych królewiąt Ameryki, obecnie nap. należy do rzeczy codziennych udzielanie ślubu w czasie podróży poślubnej — młoda para wyrusza w podróż, a na jednej z dalszych stacji zjawia się duchowny oraz orszak ślubny i w czasie kilkuminutowego postoju pociągu, odbywa się akt zaślubin, — poczem nowożeńcy udają się w dalszą podróż.

Ekscentryczna moda „widowisk weselnych" przysłużyła się jednak jednej młodej parze. —

Ślub ich odbył się w oknie wystawowem Wielkiego składu mebli przy asyście licznie zgromadzonych tłumów przyglądających się oryginalnej uroczystości. — W zamian za reklamę, jaką uczynili tym sposobem właścicielowi składu, otrzymali od niego w podarunku piękne umeblowanie całego mieszkania.

Najmniej przyjemna rola przypada w widowiskach tych duchownomu udzielającemu ślubu. Ale wszechpotężny dolar posiada moc w usuwaniu wszelkich szkopułów.

Scena i ekran.

Tryumf Mieczysława Frenkla w Pradze. Znakomity artysta zaproszony na szereg występów gościnnych do Pragi wystąpił tam w komodji Siodleckiego „Spadkobierca". Na wszystkich występach Frenkla teatr był przepełniony. Goście przyjmowano owacyjnie. Prasa praska jednomyślnie zachwyca się grą wielkiego artysty i pomieszcza mu długie artykuły — szczególnie „Prager Presse" i „Narodni Listy", które oprócz recenzji, w której pisze z entuzjazmem o Frenklu zamieszcza też jego podobiznę.

O dzierżawę Teatru im. Bogusławskiego w Warszawie zabiega także znakomita artystka pani Solska. Obok oferty Związku artystów scény polskiej najpoważniejszą jest oferta pani Solskiej. Oferty pani Messel. któraby chciała zamienić ten teatr na operetkowy nie traktują poważnie.

Wzorowa instytucja. Od 6-ciu lat pracuje zespół teatru Bulacklego w Warszawie na scenie amatorskiej w szpitalu przy ul. Nowowiejskiej. Repertuar tego zespołu składa się z utworów najwybitniejszych autorów polskich. Przedstawienia odbywają się co tydzień.

OBRABOWANIE POCIĄGU.

Ryga. (Tel. wł.) Koło stacji Starodubl dokonano napadu na pociąg. 30 bandytów zatrzymało pociąg i obrabowało podróżnych. W pościgu ujęto kilku bandytów.

„Mona Lisa" a kurs franka.

Lwów, 15 lipca.

Kilku „yankesów" amerykańskich wpadło na oryginalny pomysł, który mógł pomóc skarbowi Francji, a zarazem oczywiście napędzić grosza do ich własnej kieszeni. Dowcipni Amerykanie powiedzieli zakłopotanym o stan finansów państwa Francuzom: „Wasza waluta spada z dnia na dzień, skarb państwa potrzebuje pieniędzy. Zróbcie „business"! Wyślijcie waszą „Mone Lisę" w podróż, pożyczcie jej nam na rok, dwa, czy na jak długo chcecie, a napłynie wam z naszego kraju sporo dolarów.

Możecie śmiało zażądać zawrotnej sumy, gdyż to będzie tylko reklamą".

W imieniu komitetu proponentów przyszedł pewien architekt francuski do dyrektora Louvre'u Paula Léona, przedkładając mu ponętne widoki poparcia finansów francuskich kiku miljonami dolarów. Ostatecznie „Gioconda" była już raz w podróży, chociaż bez zezwolenia swych stróżów i bez przysporzenia Francji pieniędzy, a świat się mimo to nie zwalił, ani „słońce nie stanęło". Rozważano jednakże, jakiego zabezpieczenia zażądać w razie, gdyby wiecznie młoda dama utonęła w czasie podróży przez ocean lub zginęła w płomieniach. W czasach zresztą, kiedy malarze umieją tak dobrze kopjować nie możnaby mieć pewności, czy wróciła do kraju oryginalna Mona Lisa. Ta ostatna obawa przeważyła. Léon odpowiedział yankesom, że Francja nie ma zwyczaju wysyłać w podróż swych arcydzieł i Gioconda pozostała na francuskiej ziemi.

—ox ox—

Wiadomości z kraju.

× **Stan zdrowia gen. Sosnkowskiego** — jak donoszą z Poznania — **stale się polepsza.** Niebezpieczeństwo już minęło. Przez 2 tygodnie pozostanie jeszcze na klinice prof. Jurasza, poczem wyjedzie na wieś a następnie na południe.

× **Zmiany w P. K. P. D.** Dr. Witold Chodźko, wobec objęcia stanowiska dyrektora Państwowej Szkoły Higjeny, opuszcza z dniem 1-ym sierpnia stanowisko dyrektora Polskiego Komitetu Pomocy Dzieciom, nie zrywając jednak stosunku z tą instytucją, pozostając bowiem jej stałym konsulentem. Dyrektorem P. K. P. D. został mianowany p. Stanisław Horwatt, wieloletni poseł od ludności polskiej na Ukrainie do rosyjskiej Rady Państwa prezes Polskiego Komitetu Wykonawczego na Rusi, prezes Zrzeszenia Polaków Ukrainy.

× **Samobójstwo defraudanta.** Główny kasjer kolejowy Jan Widlicki w Radomiu, od dłuższego czasu popełniał systematyczne defraudacje. Rewizja wykazała brak 17.200 zł. Badany Widlicki przyznał się do winy i wobec urzędników kolejowych i policyjnych wyskoczył przez okno do ogrodu, gdzie zastrzelił się.

× **Kradzież papieru banknotowego wykryto w Warszawie.** Używano go do fałszowania banknotów zł. Stwierdzono, że fałszerze kradli oryginalny papier banknotowy z wytwórni tego papieru w więzieniu w Mokotowie. Sprawców kradzieży aresztowano w osobach szofera Żabczyńskiego i niejakiego Rucińskiego. Żabczyński otrzymywał za każdą rolkę papieru półtora złotego.

—xo xo—

Ze świata.

— **Sukces polskiej artystki-rzeźbiarki we Wiedniu.** Na wystawie mistrzowskiego kursu szkoły prof. Bitterlicha i Mülnera we Wiedniu odniosła Polka panna Sława Horowitz duży sukces. Fachowcy przyznają jej pracom nadzwyczajny talent, którego dojrzałość uwydatnia się w głębokiem ujęciu odtwórczej plastyki.

+ **Austrja przeprowadza zautomatyzowanie telefonów,** wskutek czego ruch telefoniczny tak wewnątrz państwa jak i z zagranicą polepszy się nadzwyczajnie. Celem budowy nowych kabli i automatów udzieliła Liga Narodów wielkiego kredytu.

+ **Zdjęcia fotograficzne pocisków w locie.** Inżynier amerykański wynalazł aparat fotokinematograficzny umożliwiający 100.000 zdjęć na sekundę. W sferach naukowych przewidują możliwość utrwalenia na błonach filmowych drogi pocisków armatnich.

+ **Film „Potemkin" zabroniony w Niemczech.** Film „Potemkin" na skutek protestu Bawarji, Wirtembergji, Turyngji i Hesp zabroniony został w całych Niemczech. Wyświetlany on już był przez kilka tygodni w rozmaitych miastach niemieckich bez przeszkody. Zakaz nastąpił z powodu naruszania publicznego bezpieczeństwa.

+ **100 fabryk spłonęło.** W porcie Aomori około 45 kilom. od Tokio spłonęło 100 fabryk, między innemi kilka fabryk ubrań i zapałek. Tysiące osób pozostało bez dachu.

+ **Esperanto w Bułgarji.** Rząd bułgarski zatwierdził uchwałę ostatniego kongresu międzynarodowego Związku Telegraficznego, dopuszczającego przesyłanie depesz zredagowanych w „esperanto".

+ **Urodzaje we Włoszech.** Według obliczeń ostatnich, tegoroczny urodzaj we Włoszech przewyższy średni urodzaj wszystkich gatunków zbóż o sto miljonów cetnarów metrycznych.

Wstrzymanie wypłat w Centralnym Banku wiedeńskim.

Wiedoń, (Tel. wł.)

Rządowe kuratorjum dla Centralnego Banku niemieckich kas oszczędności, które ma przeprowadzić sanację tej instytucji, zarządziło prowizoryczne wstrzymanie wszelkich wypłat. Ponadto otrzymał Bank kas oszczędności ustawowe moratorjum do 31. października b. r. Za wszelkie wkłady oszczędnościowe objął rząd austrjacki pełną gwarancję i postawił do dyspozycji 600 miljardów koron t. j. 9 miljonów dolarów. — Bank ten, który uchodził za potężną organizację finansową, był w rękach partji niemiecko-narodowej i socjalno-chrześcijańskiej. Po silnym proteście weszli do kuratorjum — kontrolno-sanacyjnego również delegaci socjalistów.

—oo—

Odwołanie posiedzenia Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Posiedzenie plenarne Sejmu, które miało się odbyć jutro o godz. 11-tej, zostało odroczone do piątku. Możliwem jest, że Sejm odbędzie posiedzenie plenarne również i w sobotę. Powodem odroczenia jutrzejszego posiedzenia jest pogrzeb zmarłego prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa, ś. p. Żarnowskiego oraz nieukończenie prac przez komisję konstytucyjną, która dziś obradowała nad sprawą pełnomocnictw.

Na porządku dziennym posiedzenia pełnej Izby, znajduje się sprawozdanie komisji budżetowej o działalności Najw. Izby Kontroli, której prezesem był ś. p. Żarnowski.

—xoox—

Projekt pełnomocnictw dla rządu uchwalony.

Warszawa, 14. 7. (PAT.) Sejmowa komisja konstytucyjna na popołudniowem posiedzeniu obradowała na podstawie sprawozdania specjalnej pokomisji nad projektem ustawy w sprawie pełnomocnictw dla rządu. — W wyniku obrad, przyjęto w drugiem czytaniu projekt ustawy w następującem brzmieniu:

Art. 1. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej

do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy

w zakresie uzgodnienia ustaw, obowiązujących z Konstytucją i wykonania jej postanowień, przewidujących wydanie osobnych ustaw, reorganizacji i uproszczenia administracji państwa, uporządkowania i ujednostajnienia stanu prawnego w Polsce, wymiaru sprawiedliwości, oraz świadczeń społecznych, a także w zakresie zarządzeń zmierzających do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w państwie.

Art. 11. Rozporządzenia te, nie mogą dotyczyć spraw wymienionych w art. 3. ust. 4, w art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, 50 i 59 Konstytucji jak również nałożenia nowych podatków i opłat publicznych, podwyższenia stawek podatkowych istniejących ponad 10 procent, przewidzianych ustawą z dnia 1 lipca 1926, o prowizorjum budżetowem na czas od 1 lipca do 30 września 1926, ustanowienia nowych monopoli, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustaw samorządowych, ordynacji wyborczej do organów samorządowych oraz z dziedziny prawa małżeńskiego.

Art. III. Ustawa niniejsza obowiązuje do dnia ukonstytuowania się następnego Sejmu, najdalej do dnia 31 października 1927.

Art. IV. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom, każdemu z nich we właściwym zakresie działania.

Art. V. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

W ciągu dyskusji poseł Lieberman proponował, aby do liczby wyłączonych dodać jeszcze obowiązujące przepisy ustawodawstwa robotniczego. Wniosek ten upadł, jak również wniosek posła Grünbauma, aby ustawa straciła moc z chwilą ustąpienia obecnego rządu, aby nie mogła być wykonywana podczas sesji sejmowej.

Następne posiedzenie komisji wyznaczono na jutro, godzina 10-ta rano.

Na porządku dziennym trzecie czytanie wyżej wymienionych ustaw.

—oxxo—

Wątpliwości lewicy.

Warszawa, 14. 7. (AW.) „Przegląd Wieczorny" donosi, że wśród posłów lewicy wyłoniły się wątpliwości co do możliwości jednoczesnego załatwienia przez Sejm projektu ustawy o zmianie Konstytucji, oraz projektu ustawy o pełnomocnictwach dla rządu, a to z tego tytułu, że pełnomocnictwa te opierają się na ustawie o zmianie Konstytucji przez Sejm dotychczas nie uchwalonej. Marszałek Sejmu p. Rataj wyraził się o tych wątpliwościach, że uchwalenie tych projektów jest o tyle możliwe, iż przez ewentualne obalenie jednego z tych projektów, upada i drugi.

—oxxo—

Pos. Reich ostrzega przed udzieleniem pełnomocnictw rządowi.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Poseł dr. Reich, który wyjeżdża na zjazd Egzekutywy Sjonistycznej do Londynu i na urlop wypoczynkowy, wystosował dziś na ręce prezesa Koła żydowskiego pismo, w którem oświadcza, że nie jest zwolennikiem bezpodstawnego zwalczania obecnego Rządu, ostrzega jednak przed zbytnim entuzjazmem dla niego, zwłaszcza, że entuzjazm ten udzielił się niektórym posłom żydowskim.

Pos. Reich zwraca uwagę, że jest przeciwny udzieleniu pełnomocnictw Rządowi, w którym ministrowie często się zmieniają, gdyż może się zdarzyć, że pełnomocnictwa, udzielone gabinetowi prof. Bartla, będą wyzyskane przez innych polityków o zupełnie odmiennym kierunku politycznym.

Wiadomości telegraficzne.

= Temperatura w cieniu wynosiła dziś w Madrycie plus 34 C.

= W związku z polemiką prasową brat Mussoliniego Arnaldi wyzwał na pojedynek redaktora „Il Mondo" Monciwenda.

= Minister skarbu, p. Klarner, jako przewodniczący komitetu ekonomicznego Rady ministrów zwołał posiedzenie komitetu na sobotę.

= Dziś przybył do Warszawy poseł pełnomocny polski w Moskwie — p. Kętrzyński.

—oo—

Nowa organizacja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 14 lipca.

Statut organizacyjny ministerstwa spraw wewnętrznych, o którym pisaliśmy kilkakrotnie, dzieli ministerstwo to na 5 departamentów, a to na: I-szy — departament organizacyjny, II-gi — polityczny, III-ci — samorządowy, IV-ty — administracyjny i V-ty — służby zdrowia.

Na czele pierwszego departamentu organizacyjnego stoi podsekretarz stanu, na czele innych zaś dyrektorowie departamentów. Ponadto podlegać będą i nadal min. spr. wewn. Główny Urząd Statystyczny, Główna Komenda Policji Państwowej i Dowództwo Korpusu Ochrony Pogranicza.

Pierwszy departament organizacyjny dzieli się na 4 wydziały: a) organizacyjno - prawny, b) osobowy, c) inspekcji wyszkolenia i organizacji pracy, d) ogólny. Do zakresu działania tego departamentu należą: organizacja i nadzór nad urzędami ministerstwa oraz władzami i urzędami, ministerstwu podległemi, dobór i wyszkolenie personelu urzędniczego, zagadnienia finansowo - gospodarcze oraz nadzór nad pracami ustawodawczemi w ministerstwie.

Drugi departament polityczny dzieli się na 3 wydziały: a) społeczno - polityczny, b) narodowościowy, c) bezpieczeństwa publicznego. Wydział bezpieczeństwa publicznego stanowił dotychczas odrębny departament.

Trzeci departament samorządowy rozpada się na 3 wydziały: a) administracji samorządowej, b) finansów komunalnych, c) spraw społeczno - gospodarczych. Ponadto wchodzi w zakres działania tego departamentu nadzór nad zaopatrzeniem ludności w artykuły pierwszej potrzeby.

Czwarty departament administracyjny składa się z 4 wydziałów: a) praw stanu cywilnego, b) wojskowy, c) porządku publicznego, d) administracyjny.

Piąty departament służby zdrowia przejmuje bez zmian organizację i zakres działania dotychczasowej Generalnej służby zdrowia.

Sekretarjat ministerstwa ma sobie poruczone sprawy prasowe.

Powyższy półoficjalnie zakomunikowany statut organizacyjny min. spraw wewn. odpowiada dokładnie podanym dawniej już przez nasze pismo zarysom reorganizacji tegoż ministerstwa.

—xoxo—

Podkomisja administracyjna doszła do zgody.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 14 lipca.

Dziś zostały podjęte na nowo obrady podkomisji administracyjnej, w której wzięli udział posłowie Putek, Jaworski, Kozłowski, Holeksa, Pawłowski i Erdman. Wszystkie sprawy sporne zostały uzgodnione, a w szczególności artykuł 2-gi ordynacji wyborczej uchwalono przedłożyć komisji w brzmieniu następującem: „Wybory wedle proporcjonalnego rozdziału mandatów obowiązują w zasadzie we wszystkich gminach wiejskich".

Ponadto podkomisja przeprowadziła dyskusję nad resztą artykułów projektu ustawy o ordynacji wyborczej i nie znaleziono żadnego punktu, któryby nasuwał wątpliwości. —

Wobec tego przewodniczący zwołał posiedzenie komisji administracyjnej na jutro godz. 9-ta rano, na którem odbędzie się dyskusja i głosowanie nad projektem ordynacji wyborczej. Spodziewać się należy, że jutro zostanie cała ustawa definitywnie załatwiona w komisji.

—xoox—

Szef czeskiego sztabu generalnego szpiegiem bolszewickim?

Praga, 14. 7. (AW). Dzienniki donoszą, że przyczyną usunięcia generała Gajdy ze stanowiska szefa sztabu generalnego są opinje pewnych sfer, oskarżających gen. Gajdę o uprawianie szpiegostwa na rzecz Sowietów. Od wyniku dochodzeń — które ministerstwo obrony narodowej rozpoczęło, zależeć będzie, czy gen. Gajda wogóle powróci do wojska. —

—xoox—

Zbrojny konflikt bułgarsko-rumuński.

Bukareszt, 14. 7. (PAT). Banda komitadżów przekroczyła granice w Dobrudży. Zdarzył się niedawno napad bułgarskich komitadżów koło wsi Satul Vechin, przyczem dowódca posterunku wojskowego został zabity. Eskorta rumuńskich żołnierzy, która odprowadzała wziętych do niewoli komitadżów, została przez innych, przybyłych z Bułgarji komitadżów zaatakowana. — Walki odbywały się na rumuńskiem terytorjum. Po stronie rumuńskiej jest wiele osób zabitych i rannych. Wiadomość o rzekomym napadzie rumuńskiej straży celnej na posterunek bułgarski jest obecnie przedmiotem dochodzeń.

PEŁNOMOCNICTWA DLA KRÓLA BELGIJSKIEGO.

Bruksela, 14. 7. (PAT). Prezydent Rady ministrów złożył w Izbie deputowanych i senacie projekt ustawy, udzielający królowi pełnomocnictw do wydawania zarządzeń, — zmierzających do uzdrowienia położenia finansowego. Premjer domaga się od Izb, aby projekt ów przyjęły bez dyskusji.

ZWYCIĘSKA OFENZYWA FRANCUZÓW W MAROKKU.

Paryż, 14. 7. (PAT). Jak donoszą z Rabat, wszystkie francuskie siły zbrojne, zebrane pod Tazą, rozpoczęły dzisiaj rano ogólne posuwanie się naprzód. Przebieg bitwy jest bardzo pomyślny. W ciągu godzin przedpołudniowych trzy kolumny francuskie zagarnęły 2/3 terenu, ogarniętego ruchem powstańców.

KRONIKA.

LIPIEC **15** CZWARTEK

Dziś: rzym.-kat. Rozes. Apost. gr.-kat. Poł. Kyz. B.

Jutro: rzym.-kat. NPM. Szkapl. gr.-katol. Jakyniła m.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Czwartek 15 bm. Uroczyste przedstawienie dla uczczenia 50-tej rocznicy śmierci Aleksandra hr. Fredry „Ciotunia“ „Dwie blizny“ (premjera).

Piątek dnia 16 bm. komedja Fredry „Dwie blizny“ i „Ciotunia“.

Sobota 17 bm. „Bitwa pod Waterloo“ Premiera.

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek i piątek Teatr zamknięty. Sobota 17 bm. Gościnne występy warszawskiego teatru „Qui pro Quo“.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Czwartek 15 bm. „Przechodzeń“ kom. w 3 aktach Katerwy. Występ Osterwy i całego zespołu „Reduty“. Początek o godz. 7-ej wieczorem.

Czwartek 15 bm. o godz. 9.15. „Książe Niezłomny“ na placu Dominikańskim“.

Piątek o 7.30 „Przechodzeń“. Ostatnie pożegnalne przedstawienie „Reduty“.

Sobota o 7.30. Występ J. Hryniewieckiej kierowniczki plastyki w „Reducie“ i W. Hendrichównej artystki opery Dyr. Adama Ludwiga.

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Apollo: Droga do grzechu.
Chimera: „Złote Łoże“.
Palace: „Siostrzyczka z Paryża“.

—oo—

Lwowskie Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Gmach Miejskiego Muzeum Przemysłowego). X-ta WYSTAWA FOTOGRAFJI ARTYSTYCZNEJ, oraz zbiorowa wystawa dzieł Dra Henryka **Mikolascha.**

—oo—

— **Teatr Wielki**, ku uczczeniu przypadającej w dniu dzisiejszym, 50-tej rocznicy zgonu Ojca komedji polskiej, Aleksandra hr. Fredry, występuje z uroczystem przedstawieniem Fredrowskiem. Wystawione będą dwa arcydzieła Fredry: **„Dwie blizny“**, 1-dno aktowa komedja i **„Ciotunia“** 3-aktowa komedja. Uczestniczą w przedstawieniu najwybitniejsze siły zespołu dramatycznego pod znakomitą reżyserją p. Sosnowskiego.

— **„Bitwa pod Waterloo“**, arcywesoła farsa M. Lennyela, ostatni wielki sukces bież. sezonu w Warszawie, ukaże się na scenie T. Wielkiego w sobotę, pod reżyserskim kierunkiem p. Dobrzańskiego.

„Moralność przedewszystkiem“ świetna przewesoła krotochwila znakomitego komedjopisarza, Ignacego Nikorowicza, będzie najbliższą nowością repertuaru komedjowego i ukaże się w przyszłym tygodniu na scenie T. Nowości, pod wytrawną reżyserją p. Żyteckiego. Niezwykle wartościowy ten utwór niegrany dotąd w Polsce, po raz pierwszy ukaże się na naszej scenic.

— **Qui pro Quo**, najlepszy polski Teatr artystyczno-literacki z Warszawy, rozpoczyna w sobotę, dnia 17 lipca, szereg gościnnych występów we Lwowie w gmachu Teatru Nowości. Głośną specjalnością teatru jest satyra polityczna, nie oszczędzająca nikogo, zawsze jednak utrzymana w tonie bezwzględnej, ponad partyjnej objektywności i prześwietlona żywym humorem. Do Lwowa zagości cały warszawski zespół artystyczny teatru, liczący 30 osób, z niezrównanym conferencierem, Jarosy'm (reżyserem „Niebieskiego Ptaka“) na czele, z własną orkiestrą i dekoracjami. Świetny ten teatr wystąpi na początek z wielką aktualno-polityczną rewją, pt. **„Rączka w rączkę“**, pióra znanych poetów satyryków Marjana Hemara i Julijana Tuwima. Rewja ta wywołała w Warszawie senzację i nie schodząc przez dwa miesiące z afisza, zdobyła rekord powodzenia.

— **Osterwa w „Przechodniu“ zrealizował paroletnią tęsknotę Lwowa.** Od ukazania się bowiem tej niezwykłej sztuki na scenie warszawskiej **„Reduty“, cała kulturalna lwowska publiczność** pragnęła ją zobaczyć a już szczytem marzeń było **ujrzeć Juljusza Osterwę w roli napisanej specjalnie dla niego przez Katerwę**, i tak związanej z jego postacią, że autor zabronił wystawiać ją w innej obsadzie. Toteż sukces wczorajszej premjery był niebywały. Licznie zgromadzona publiczność wyszła z Teatru pod nie zatartem wrażeniem. „Przechodzień“ pójdzie tylko dwa razy dziś i jutro.

— **„Książę Niezłomny“**, odegrany wczoraj na tle przepięknej architektury kościoła Dominikańskiego, przeniósł zachwyconą publiczność w epokę średniowiecza i upoił ją najprawdziwszą poezją. Misterjum to będzie dane poraz ostatni dziś o godzinie 9.15.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego“ przesyłać należy przekazami pocztowemi lub na numer P. K. O.

153.215.

—oo—

— **Profesor Politechniki lwowskiej** inż. Wacław Ludwik **Suchowiak**, zamianowany został profesorem dźwignic na **Politechnice warszawskiej.**

— **Nowi docenci.** Na Uniwersytecie lwowskim habilitowani zostali dr. Czesław Jan **Nanke** jako docent historji nowożytnej na wydziale humanistycznym i ks. dr. Karol **Mazurkiewicz**, jako docent historji pedagogiki i katechetyki na wydziale teologicznym.

— **Opera lwowska** zjeżdża w tych dniach na 2 występy do **Łucka**. Wystawione zostaną „Faust“, „Rigoletto“.

—oo—

Run na krajową spółdzielnię kredytową.

Lwów, 15. lipca.

We Lwowie istnieje od pewnego czasu przy **ul. Kościuszki spółdzielnia** pod tą firmą której członkami byli przeważnie kupcy mniejsi, którzy **po złożeniu udziału 160 zł. mogli uzyskać pożyczkę do 16 zł.** Spółdzielnia ta liczyła ostatnio **4 tysiące członków z których tylko 600 otrzymało pożyczkę.** Z powodu pogłosek o niesolidności tej firmy i rozmaitych nieprawidłowościach, członkowie tłumnie zgłaszali się po zwrot swych wkładek — co jednak nie **nastąpiło z powodu braku gotówki.**

Wywołało to **zrozumiały popłoch.** Dotychczas **nie wkroczyła prokuratorja.**

Byłoby bardzo pożądanem żeby kompetentne władze należycie kontrolowały takie instytucje celem ochrony składających wkładki przed stratami. Dziwna rzecz, że publiczność lokuje niestety swoje oszczędności w **instytucjach niepewnych** a nawet podejrzanych zamiast w instytucjach, dających pełną gwarancję, jak kasy oszczędności i pierwszorzędne banki.

Lepiej zadowolić się **mniejszym procentem a nie narażać się na stratę wkładek**, które często są jedyną rezerwą na czarną godzinę.

Spodziewać się należy, iż **rząd wglądnie w tą sprawę i zezwalać bedzie na dział wkładkowy tylko takim instytucjom, które dadzą gwarancję solidarnosci i poddadzą się bardzo ścisłej kontroli.**

—oo—

Dyrektor wydawnictwa dziennika wiedeńskiego „die Stunde“ uwięziony za wymuszenie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Dyrektor administracyjny dziennika **„die Stunde“** Eugenjusz **Forda** uwięziony został **pod zarzutem wymuszenia.** Z tego powodu podał się do dymisji redaktor naczelny tego pisma **Czuppik.** — Forda dopuszczał się wymuszeń na rozmaitych instytucjach finansowych. Prokuratorja wiedeńska zabrała się radykalnie do szantażystów dziennikarskich, grasujących w tutejszej prasie. Niedawno temu skazano na ciężkie więzienie redaktora dziennika „Abend“ a teraz uwieziono dyrektora „die Stunde“. Są to dzienniki, goniące za sensacja i skandalem.

—oo—

Z targu.

Lwów, 15 lipca

Ceny nabiału: 1 l mleka 30—40 gr., kwaterka śmietany 1·40—2 zł., 1 kg. masła 5—6.50 zł., sera 1·20—1·60 zł.

Jaja: po 12 i 14 gr.

Jarzyny: 1 kg młodych ziemn. 10—12 gr. kalarepa po 3—5 gr. główka, wiązka marchewki 5 gr, pietruszki 5 gr., kalafiory po 25—50 gr, 1 l. groszku 60—80 gr., sałata po 6—12 gr.

Owoce: 1 kg czereśni 60 gr — 2 zł., wiśni 1.20—2 zł., moreli 4 zł, 1 l. borówek 30—40 gr., porzeczek 70—1 zł. malin 1.50—2 zł.

—oo—

— **Kawalerom orderu „Virtuti Militari“** następna rata trzecia w kwocie 75 zł. wypłacona zostanie **1. sierpnia b. r.** a czwarta i ostatnia rata 1. października.

— **Piorun spowodował pożar** w zagrodzie Józefa **Reitera** w gminie Porszna pow. Lwów. Spłonęła stodoła wraz ze zbożem. Szkoda wynosi **2.500 zł**

—oo—

Aresztowanie oszusta.

Lwów, 15 lipca.

Aresztowano wczoraj na polecenie Abrahama **Müllera**, zegarmistrza (Jagiellońska 18), Kalmana **Rüngera** złotnika z Pikulec pow. Przemyśl za **oszustwo.**

Według doniesienia Rünger wyłudził w r. 1924 pod różnymi pozorami od Müllera **złoty zegarek** wartości 40 dolarów, od **Altendorfa** (Szpitalna 60) **biżuterję** wartości 200 dolarów, od Samuela **Osterwalda biżuterję, wartości ponad 200 dolarów** i wiele innych rzeczy.

Przedmioty te otrzymane, czy do oprawy, czy też do naprawy **sprzedał**, po czem **zbiegł do Szwajcarji.** Onegdaj Rünger powrócił do Lwowa i został aresztowany.

Po przeprowadzeniu wstępnych dochodzeń zostanie on odstawiony do więzienia przy ul. Batorego.

—oo—

Zakończenie olimpiady robotniczej we Wiedniu.

Wiedeń. (Tel. wł.)

Olimpjada robotniczych związków sportowych zakończyła się wspaniałym pochodem, w którym wobec prawie pół miljona widzów **brało udział 120.000 uczestników** z **Austrji, Niemiec, Czechosłowacji, Polski, Jugosławji i Łotwy** i 2 delegaci Sowietów. Pochód zamienił się również w wielką **polityczną** manifestację na rzecz **połaczenia się Austrji z Niemcami.** Polacy odnieśli poważny sukces w piłce nożnej. Turnieje sportowe wobec 100.000 widzów, stały na wysokim poziomie.

—oo—

Różne.

× **Rabusie kolejowi** grasują znowu w Krakowie. Onegdaj w nocy, usiłowali okraść wozy kolejowe na tamtejszym dworcu towarowym. — Spłoszeni przez stróżów kolejowych poczeli uciekać i strzelali do posterunkowych i strożów kolejowych, przyczem zranili **pracownika kolejowego** Rągłezę. Jednego z rabusiów Stanisława Koniczkowskiego przytrzymano. — Trzech wyrobników usiłowało skraść z dachu wagonów wojskowych w Witkowicach blachę cynkową. Patrol wojskowy w pościgu za rabusiami oddał **kilka strzałów** i zranił jednego z nich Michała Zielińskiego, który w parę minut zmarł.

+ **Wystawa policyjna — międzynarodowa** otwartą zostanie we wrześniu **b. r. Berlinie** i mieścić się będzie w 3 wielkich halach. Udział w niej zgłosiły wszystkie państwa europejskie, a oprócz tego Stany Zjed. Ameryki półn. Boliwja, Wenezuela, **Equador i Kuba.**

Co się stało w mieście?

— **Aresztowanie niebezpiecznego bandyty we Lwowie.** W związku z wczorajszą naszą wiadomością o **aresztowaniu bandyty**, który grabił kościoły w Małopolsce wschodniej — informują nas, iż jest to **dawno przez policję poszukiwany Andrzej Trubacz.** Prócz niego aresztowano **blatników**, u których znaleziono lwią część łupu, pozbytego przez Trubacza. — **Śledztwo trwa.**

— **Usiłowane samobójstwo.** — Wczoraj wieczorem usiłowała otruć się jodyną **Paulina K.**, żona kierownika handlowego (Snopkowska 37). W groźnym stanie **odwieziono ją do szpitala. — Powód desperackiego kroku nieznany.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Warszawa (480). Godz. 17.30. Jazz-Band. — Godz. 20.30. Koncert wieczorny. Utwory Mozarta i Beethovena.

Monachium (485). Godz. 20.15. Wieczór Wagnerowski.

Praga (368). Godz. 20.02. Koncert z sali pałacu radjowego w Winohradach.

Rzym (425). Godz. 21.20. Wielki francuski wieczór koncertowy.

Wiedeń (531). Godz. 20.00. Koncert wiedeńskiej orkiestry symfonicznej. Utwory Beethovena, Saint-Saensa, Bizeta, Brahmsa etc.

Budapeszt (560). Godz. 20.30. Sari Biro, węgierska sztuka ludowa ze śpiewami.

Daventry (1.600). Godz. 22.05. Pieśni sopranowe Debussyego, Bedeforda etc.

Na letnisko powinien każdy radjoamator zabrać ze sobą aparat odbiorczy, jednakowoż powinien być to aparat lekki a takim jest Negadyna dwulampowa, do której szemąty można nabyć w firmie: RADJO-KINOFOT, Lwów, ul. 3-go Maja 11a.

RADJO W POCIĄGACH EUROPEJSKICH.

Przy zastosowaniu całego szeregu udatnych prób koleje niemieckie wprowadzają, już prawie na wszystkich linjach, **instalacje radjoodbiorcze w wagonach. Ostatnio jedna z kompanji kolejowych we Francji**, przystąpiła do zainstalowania głośników i słuchawek w wagonach swoich pociągów.

Należy spodziewać się, że i nasza Dyrekcja Kolei Państwowych pomyśli wreszcie o tej innowacji, uprzyjemniając długie godziny podróży.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

* Zjazd polskich Izb rzemieślniczych odbędzie się w Stanisławowie w połowie października b. r.

* Nowa rosyjska taryfa celna. Sownarkom zaaprobował wniosek o podwyżce taryfy celnej na granicy zachodniej Rosji. Nowe stawki są o 7 do 30% większe od poprzednich. „Prawda", omawiając to rozporządzenie, wyraża nadzieję, że nie wywoła ono podrożenia importowanych towarów.

* Zwiększone zapotrzebowanie rudy żelaznej w Polsce nastąpiło z powodu ożywienia w przemyśle metalurgicznym. Ruda ta nadchodzi obecnie ze Szwecji.

* Żniwa w krakowskiem rozpoczęły się już w okolicach Krakowa. Urodzaje są niejednolite. W stronach niżej położonych deszcze zniszczyły plon lub nadwerężyły go, w innych stronach zbiory wypadły znakomicie zwłaszcza w okolicach wyżej położonych i na gruntach dobrze uprawionych

SEKCJA FRANCUSKA TARGÓW WSCHODNICH.

Wedle wiadomości przesłanej przez radcę handlowego ambasady polskiej w Paryżu p. Ottona Węcławowicza zorganizowanie specjalnej sekcji przemysłu francuskiego na tegorocznych Targach Wschodnich jest obecnie już zapewnione.

ZNIŻKA OPŁAT WIZ PASZPORTOWYCH.

Departament konsularny Min. Spr. Zagranicznych zawiadamia, że celem ułatwienia zagranicznym interesentom przyjazdu do Lwowa na Targi i ożywienie w ten sposób naszych stosunków handlowych z innemi państwami, wydało Ministerstwo to polskim urzędom konsularnym polecenie udzielania także uczestnikom tegorocznych Targów Wschodnich na podstawie stałej karty wstępu zniżki wizowej w wysokości 75 prc opłaty normalnej.

ZJAZD FABRYKANTÓW ZACHODNICH I POŁUDNIOWYCH ZIEM RZECZYPOSPOLITEJ WE LWOWIE.

Na zebraniu delegatów „Porozumienia Gospodarczego Przemysłu Zachodniej i Południowej Polski", odbytem w Związku Fabrykantów w Bydgoszczy, uchwalono zwołać następny zjazd członków tego Zrzeszenia skupiającego najpoważniejsze organizacje i instytucje gospodarcze zachodnich i południowo-zachodnich Ziem Rzeczypospolitej z okazji Targów Wschodnich dnia 10 i 11 września do Lwowa.

CUKROWNICTWO POLSKIE NA TARGACH WSCHODNICH.

W myśl uchwały powziętej przez Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego, cukrownictwo polskie wystąpi w bieżącym roku poraz pierwszy reprezentatywnie jako jednolita zbiorowa grupa na Targach Wschodnich.

GIEŁDA LWOWSKA.

Rynek akcji bardzo ożywiony. — Kursa wybitnie zwyżkowe. Towaru mało. Silną zwyżkę wykazały akcje Chodorowskie, które przy minimalnem zaofiarowaniu uzyskały kurs 80 zł., a Górka zwyżkowała o 1.50, Cegielski o 0.50, Tespy 0.40 zł. Chybie początkowo 5 zł., wskutek podaży kilkuset sztuk lekkie osłabienie. Akcje Gazoliny spadły w cenie, przyczem podaż przewyższała popyt. — Siersza górnicza 2.80 zł. w płaceniu. Akcje bankowe narazie bez większego zainteresowania. — Tendencja wybitnie zwyżkowa.

Usposobienie ożywione.

Dolar 9.30 zł.

Kotowane: Przemysłowy 0.12; Chodorów 77, 79, 80; Chybie 5, 4.75, 4.80, 4.70, 4.75, 4.80. Cegielski 3.50. Lokomotywy 0.80; Górka 10, 10.25, 10.50; Gazolina 2.20, 2.30, 2.25; Parowozy 0.25, 0.24; Tesp 15, 14.75

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja chwiejna; rano kursa były mocniejsze, popołudniu dolar spadł o kilka punktów. — Obrót średni.

Dolary amerykańskie 9.28 — 9.29 i pół; dolary kanadyjskie 9.20—9.22; korony czeskie 0.28 — 0.30; leje 0.04 i jedna czwarta — 0.04 i pół; franki francuskie 0.27 — 0.28; franki szw. 1.70 — 1.75; funty szterlingi 43.50 — 44. —

Złoto: 20 kor. 36 — 36.50; 20 frk. 33.50 — 34; 20 mrk. 42.80 — 43.20; 10 rubli 46.50 — 46.80.

Srebro: kor. austr. 0.72 — 0.76; 5 kor. austr. 3.90 — 4.10; flor. austr. 1.95 — 2.00; ruble 3.00 — 3.20; kop. za rubel 1.50 — 1.60.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

W obrocie giełdowym zastój, boza giełdą kupują owies po cenach dotychczasowych i jęczmień po cenach niższych od ostatnich notowań. Zboża chlebowe w zupełnem zaniedbaniu. Zainteresowanie dla rzepaku ozimego i białej koniczyny. — Tendencja zniżkowa, dla owsa utrzymana. Usposobienie bez ochoty. Pszenica krajowa biała 34.25 — 35.25; pszenica krajowa czerwona 37.25 — 38.25; żyto małopolskie 22 — 23; jęczmień małopolski pastewny 23 — 24; jęczmień małopolski przemiał. 25; owies małopolski 28 — 29; owies małopolski dworski o wadze 44/45 — 30 zł. — Ceny szacunkowe.

Oszukańczy agent handlowy.

Lwów, 15. lipca.

Tytus Lazarek właściciel sklepu wędlin (Gródecka 97) doniósł policji, że niejaki Samuel Riengel, przedstawiwszy się jako Józef Lewenfeld, agent Domu handlowego w Bielsku zaproponował mu sprzedaż większej ilości słoniny i pobrał tytułem zadatku 60 zł.

Lazarek przekonał się że padł ofiarą oszusta, który w ten sam sposób ponaciągał szereg innych firm.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

BIEG STRZELECKI W ŁODZI.

Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego Łódź dla przekazania tradycji czynu 6 sierpnia 1914 r. obecnemu pokoleniu Młodej Polski organizuje w dniu 1 sierpnia 1926 r. „**II. doroczny bieg 6 sierpnia**" dla członków Związku Strzeleckiego i stowarzyszonych w stowarzyszeniach P. W. i sportowych.

Trasa wynosi 4.000 m. — Do biegu mogą stawać wszyscy zawodnicy — zgłaszać się tylko za pośrednictwem swoich stowarzyszeń do dnia 28 lipca b. r. pisemnie do Kadry Okręgu Związku Strzeleckiego ul. Sienkiewicza 3.

Osobistych informacji udziela Komenda Okręgu Łódź codziennie od godz. 17—19, oraz pisemnie na każde żądanie.

Zniżki kolejowe w drodze powrotnej zapewnione w wysokości 66% taryfy narmalnej.

PRÓBA POBICIA REKORDU W CHODZIE.

Lwów, 15 lipca.

Onegdaj w „Agrykoli" **Grodzki** (K. S. Amatorzy) **pobił rekord polski** w chodzie 1 klm., osiągając czas 4.37.8, bijąc dawny rekord o 1,4 sek.

11-TY ETAP „TOUR DE FRANCE".

Luchon-Perpignan (323 klm.) wygrał **Buysse** (12:31:16). W ogólnej klasyfikacji prowadzi obecnie faworyt **L. Buysse** przed **Dolonghe i Tailleu.**

WSZĘDZIE BIJĄ SĘDZIÓW FOOTBALOWYCH!!

Po pobiciu sędziego p. Mallowa w Łodzi podczas zawodów Wisła—Ł. K. S. mamy do zanotowania nowe dwa fakty **braku kultury u graczy:** pierwszy we Lwowie pobicie p. **Mellera przez gracza „Metalu"**, drugi **w Łodzi p. Rakowskiego** przez **graczy Widzewa.**

W. O. D. powinien wyciągnąć z powyższych wypadków **jak najdalej idące konsekwencje,** gdyż inaczej **żaden sędzia** nie będzie się mógł **pokazać na boisku.**

POWSTANIE OKRĘGOWEGO ZW. CIĘŻKOATLETYCZNEGO W KRAKOWIE.

Z polecenia Zarządu P. Z. A. w Katowicach przystępuje T. S. „Wisła" w Krakowie do zorganizowania Ok. Zw. Atl., którego działalność w myśl statutu P. Z. A. ma się rozciągnąć na całą Małopolskę.

Do mającego utworzyć się Związku przystąpi między innemi prawdopodobnie **i Lwowski Kl. Ciężkoatletyczny im. St. Zb. Cyganiewicza we Lwowie.**

DNIESTREM NA ŁODZIACH.

Dnia 21 lipca wyruszy ze Lwowa **wycieczka złożona z 12 osób** pod kierownictwem p. **Błockiego**, która zamierza drogę na Mikołajów (skąd nastąpi wyjazd) do Okopów Św. Trójcy przebyć **na dwu łodziach 90 cm. wysokich, 6½ mtr. długich i 2½ mtr. szerokich.**

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY PŁYWACKIE

odbędą się w Krakowie w dniu 24, 25 i 26 bm., z współudziałem drużyny pływackiej budapeszteńskiego **M. A. C.**, która rozegra cały szereg matchów w piłkę wodną z naszymi zespołami. Ponadto jest zapewnione przybycie dziesięciu zawodników z Pragi.

WYSTAWA PRZEMYSŁOWO-SPORTOWA

zostanie otwarta w Warszawie w dniu 21 sierpnia **pod protektoratem p. ministra przemysłu i handlu p. Kwiatkowskiego.** Ma ona za zadanie uwidocznienie w pokazie publicznym **wszystkich działów sportu i związanego ze sportem przemysłu i handlu.**

MIEJSKI TEATR WIELKI

Początek przedstawień o godz. 7·30

Czwartek 15 lipca 1926.

Uroczyste przedstawienie ku uczczeniu 50-tej rocznicy zgonu Aleksandra hr. Fredry,

Po raz 1-szy. Po raz 1-szy.

Dwie blizny

Komedja w 1 akcie Al. hr. Fredry.

OSOBY:

Kasztelanowa	M. Sznage-Zielińska
Aniela, jej siostra	P. Rybicka
Wanda Malska, młoda wdowa ich siostrzenica	H. Skrzydłowska
Alfred Tulski, sekretarz ambasady	W. Zabielski
Barski, kapitan artylerji	M. Peliński
Panna Figaszewska, na respekcie u kasztelanowej	E. Kwiatkiewiczowa
Stanisław, służący kasztelanowej	L. Neuman

Rzecz dzieje się na wsi w domu kasztelanowej.

Ciotunia

Komedja w 3-ch aktach wierszem Al. hr. Fredry.

OSOBY:

Alina	J. Hańska
Panna Małgorzata	E. Kwiatkiewiczowa
Flora	M. Dębicka
Edmund	B. Brzeski
Zdzisław	S. Michułowicz
Szambelan Kawalerski	J. Dobrzański
Jan, służący Edmunda	T. Przystawski

Rzecz dzie się na wsi w domu Aliny.

Reżyser: Józef Sosnowski.

—oo—

TEATR NOWOŚCI.

Teatr zamknięty.



PRZED ZNISZCZENIEM

przez pleśń i fermentację zachowa się napewno wszystkie owoce, zakonserwowane na zimę, zaprawiając je

DRA OETKERA ŚRODKIEM KONSERWUJĄCYM

Jest to sposób najprostszy, najtańszy a przytem znakomity. Jedna torebka Dra Oetkera środka konserwującego wystarczy, aby utrwalić 5 kg owoców, galaretki, marmelady, soków, ogórków i t. p. i zachować przed zniszczeniem.

SPOSÓB UŻYCIA ZNAJDUJE SIĘ NA KAŻDEJ TOREBCE.

Dra Oetkera przepisy na konserwy otrzymać można bezpłatnie w każdym składzie. Również żądać należy tamże znaną książeczkę z wszelkiemi innemi przepisami Dra Oetkera, w razie wyczerpania zaś prosimy zażądać wprost od **Dra A. Oetkera, Oliwa.**

Zastępca: D. I. WOLFRAM, Lwów, ul. Stryjska 20, Tel. 21-37. 2278

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1

GOSPOSIE!

rozpoczął się sezon smażenia konfitur

Sklep Boimów 1.

posiada na składzie oprócz wszystkich gatunków cukru — specjalny zapas głów cukrowych od 2·50 kgr. wagi w górę.

Na żądanie telefoniczne Nr. 48-31 dostarczamy do domów.

Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1
Cukier Boimów 1 — Cukier Boimów 1 2178

KAŻDA Z PAŃ KTÓRA ZECHCE

mieć ładną cerę, pozbyć się piegów, zmarszczek, wągrów i defektów skóry, używać powinna krem **„MUZA"**. Już po kilku dniach nikną piegi, pryszcze, wągry i zmarszczki. Każdemu kto przyszle swój dokładny adres wraz z wycinkiem tego ogłoszenia, wyślemy pocztą za zaliczeniem tylko zł. 7.50 komplet, składający się z kremu „Muza" i flakonu wody liljowej. Krem „Muza" uznany przez największe powagi świata, jako ostatni wynalazek w dziedzinie kosmetyki, opatentowany i zatwierdzony przez władze za Nr. 442. — Zamówienia prosimy adresować: **Mag. farm. Z. Ossowski i S-ka Gab. kosm. „Lot" Warszawa, Wolska 10.** Kto raz spróbuje innego używać nie będzie. 2302

DRUKARNIA POLSKA

Lwów
ul. Chorążczyzny 17.
Tel. 29-19,
doskonale wyposażona
wykonywa wszelkie prace w zakres drukarstwa wchodzące
szybko, starannie i tanio!

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, fizyki, geometrji wykreślnej, francuskiego niemieckiego, rysunków uczą profesorowie gimn. **Egzamina, poprawki.** Lekcje we **Lwowie lub w Zimnej Wodzie.** Zgł.: Batorego 34. IV (czwarte) piętro od 2—4.

DARMO prawie wyucza stenografji wszystkich listownie Instytut Stenograficzny, Warszawa, Krucza 26. Prospekty wysyłamy bezpłatnie. 2083

Różne.

PENSJONAT LETNI dla chłopców i dziewcząt przyjmuje zgłoszenia. **„KLISTRYNÓWKA"** Pryski powiat Kosów obok Kołomyji. 2233

FRANCISZEK BIGÓŚ z Panasówki powiat Skałat rocznik 1902 unieważnia skradzioną kartę zwolnienia. 2316

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Lw." pod „Szybkość". 1334-5

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIANY, pianina, fisharmonie za różne ceny pierwszorzędnych fabryk, używane zawsze na składzie. Sprzedaje, kupuje, zamienia za gotówkę. Hanak Pańska 21 2236

POŃCZOCHY Żyrardowskie poleca GABRYEL ŻYWCZAK Kilińskiego 1. 2292

MORELE (Abricosy) I-a sorta wyborowe **wielkie** wysyła w 5-kilowych koszykach franco za zaliczką zł. 17. A. Wenkert exp. owoców Zaleszczyki. 2249

MORELE ZALESZCZYCKIE najlepszego gatunku wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką po 17 zł. Wigdor Nussbrauch Zaleszczyki. 2265

KUPIĘ urządzenie tartaku dwu- lub trzy-trakowego ale tylko w bardzo dobrym stanie wraz z pomocniczymi maszynami. Oferty składać pod adresem: St. Homolacs, Lwów, 3-go Maja 19. W ofertach podawać markę maszyn opis takowych stopień zużycia i cenę. 2267

FORTEPIANY Pianina KUPUJE GOTÓWKĄ Kaim Kopernika 16. 2315

Posady i prace.

SWIETNE opaski biodrowe od 11 zł. biustonosze od 3 zł. „Małgorzata" Batorego 34 II p. 2291

MORELE (Abricosy) I-a wyborowe, wielkie codzień świeżo rwane wysyła w 5-kilogramowych koszykach franco za zaliczką 18 zł. L. Prinz, Zaleszczyki. 2293

Różne.

NOWOŚĆ. Najłatwiejsza metoda wyuczania nut fortepianowych. Cena 2·50 zł. Każdy zapamięta. Ręczę zwrotem. Chrzanowski Zimorowicza 6. 2323

Niniejszem zawiadamia się, iż doroczne zwyczajne

Walne Zebranie akcjonarjuszów
Spółki akcyjnej FANTO

odbędzie się w dniu 31 lipca 1926 roku o godz. 13-ej w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Wiejskiej Nr. 14.

z następującym porządkiem dziennym:

1) Bilans otwarcia w złotych na dzień 1 maja 1924 i ustalenie wysokości kapitału akcyjnego i innych kapitałów własnych Towarzystwa.
2) Zmiana par. 4 statutu Towarzystwa w związku z uchwałą pod 1).
3) Sprawozdanie Rady Zawiadowczej za rok operacyjny 1924/25 i przedłożenie bilansu na dzień 30 kwietnia 1925.
4) Sprawozdanie rewizorów rachunkowych.
5) Uchwała co do użycia zysku Towarzystwa za rok operacyjny 1924/25.
6) Wybór członków Rady Zawiadowczej.
7) Wybór rewizorów rachunkowych i ich zastępców jakoteż ustalenie wysokości ich wynagrodzenia na rok operacyjny 1925/26.
8) Wolne wnioski.

Akcjonarjusze, pragnący wziąć udział w zebraniu, winni w terminie do dnia 24 lipca 1926 r. złożyć swe akcje w kasie Spółki przy ul. Wiejskiej Nr. 14, gdzie zostaną im wydane karty legitymacyjne, uprawniające do wzięcia udziału w Zebraniu.

Każde zdeponowane 25 sztuk akcji dają prawo do jednego głosu.

Prezes Rady Zawiadowczej.

MIĘDZYNARODOWY TARG DUNAJSKI BRATYSŁAWA CZECHOSŁOWACJA
Ważny rynek dla Europy Wschodniej
od 22 sierpnia do 2 września 1926

„Orbis", Lwów, Jagiellońska 20. 1817

Żarówki oszczędnościowe

oraz wszelkie materjały elektrotechniczne poleca znana firma

K. POMPACH

w nowo utworzonym lokalu przy ulicy Batorego 26. (Gmach Premier). **Ceny bez konkurencji.** 2088

W KARPATACH w willi wśród lasów do wynajęcia pokoje z utrzymaniem. 640 metrów nad poziom. Stacja, lekarz w miejscu. Zgłoszenia willa „Ada" Rozłucz poczta Jesienica Zamkowa. 2322

INSERUJCIE w Kurjerze Lwowskim!

ZWAPNIENIE ŻYŁ.
Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowem nieszkodliwem San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebharda & — Gdańsk 112 a. 2058

Lwowianie jadący do Warszawy i Łodzi!

Żądajcie tam wszędzie piwa lwowskiego
Zróbcie sobie węzełek abyście nie zapomnieli.

2310

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologia 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed **kroniką** i w rubryce „Repertuar" 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. **Kupno i sprzedaż** 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i kupony po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Stroiński.**
Opłata pocztowa uiszczona gotówką. **Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel. 29-19.**